REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-13; 585-16; — Telefon administracji 567-60; — wewn. 29
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 9 grudnia 1947 r. | Nr. 336

USA chcą wysłać do Palestyny . . . Chinczyków

NOWY JORK. — Dziennik „New York Times" donosi, iż Stany Zjednoczone zwróciły się do Chin z zapytaniem, czy zgodziły by się one na wysłanie oddziałów chińskich do Palestyny w wypadku, gdyby doszło do poważniejszych starć między Żydami i Ara-[illegible].

Odpowiedź z Nankinu dotychczas nie nadeszła.

Decydująca faza obrad londyńskich

Nieszczerość delegacji USA

utrudnia porozumienie Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec

LONDYN. — Obserwatorzy polityczni uważają, że Wielka Czwórka rozpoczęła z dniem wczorajszym krytyczny tydzień obrad. Jakkolwiek dotychczasowe rezultaty konferencji nie są zbyt duże, to jednak nie traci się nadziei, że obszerna wymiana poglądów na temat gospodarczej jedności Niemiec, jaka miała miejsce na wczorajszym posiedzeniu, pomoże do przezwyciężenia martwego punktu obrad. Po uzgodnieniu spraw gospodarczych, kwestie politycznej struktury Niemiec dałoby się łatwiej rozwiązać.

W posiedzeniu wczorajszym nie wziął udziału Bevin, który jest lekko niedysponowany. Zastępował go minister do spraw Niemiec i Austrii lord Pakenham.

W kołach politycznych przywiązuje się dużą wagę do wczorajszego zebrania trzech ministrów: Marshalla, Bevina i Bidaulta w ambasadzie amerykańskiej. Przedmiot konferencji nie został ujawniony.

WASZYNGTON — Dzięki niedyskrecji jednego z urzędników ministerstwa skarbu wyszło na jaw, że ministerstwo poleciło wydrukować nowe banknoty, które będą wprowadzone w obieg na miejsce dotychczasowej waluty amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec z chwilą zerwania konferencji 4 ministrów.

Zarządzenie to, zdaniem komentatorów, świadczy o nieszczerym stanowisku Ameryki wobec prób dojścia do porozumienia z ZSRR [illegible] sprawie Niemiec.

Zerwanie rokowań między CGT i Rządem

Miliony ludzi strajkują

na północy i południu Francji

PARYŻ. — Według danych rządowych, we Francji strajkuje nadal około miliona robotników. Rokowania między CGT a rządem rozbiły się ponownie, ponieważ rząd nie chciał udzielić gwarancji co do automatycznej zwyżki płac, gdyby wzrost cen nie został zahamowany.

W Paryżu sytuacja na ogół jest normalna. Rządowi udało się przy pomocy policji i łamistrajków uruchomić metro i środki transportowe. Strajk pracowników administracji publicznej został odwołany.

W północnym zagłębiu węglowym przeważająca większość górników nie podjęła dotychczas pracy mimo akcji policyjnej.

Polityka sojuszów na linii Belgrad-Sofia Budapeszt-Bukareszt

BUDAPESZT — Marsz. Tito podpisał układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy z Węgrami. Analogiczny układ zawarto przed tygodniem między Jugosławią a Bułgarią. W przemówieniach, wygłoszonych z okazji zawarcia traktatu, marsz. Tito i premier Dinyes podkreślili znaczenie paktu dla normalizacji stosunków na Bałkanach.

Z Budapesztu udaje się marsz. Tito do Rumunii, gdzie w Bukareszcie podpisze traktat wzajemnej pomocy z rządem rumuńskim.

Posiedzenie Rady Naczelnej SL

WARSZAWA — Na [illegible] Rady Naczelnej SL, wicepremier Korzycki oświadczył, że Stronnictwo Ludowe dzięki sojuszowi [illegible] mi robotniczymi bierze czynny udział w budowie nowej Polski Demokratycznej.

Mówca potępił Mikołajczyka jako agenta obcych sił.

Wbrew postanowieniom traktatu pokojowego

USA chcą okupować dalej Włochy

WASZYNGTON. — W [illegible] debaty w Izbie Reprezentantów nad ustawą o pomocy doraźnej dla Austrii, Francji i Włoch, republikanin Lodge zażądał, aby wojska amerykańskie pozostały we Włoszech po 15 grudniu, t. jest po terminie ostatecznej ich ewakuacji w myśl postanowień traktatu pokojowego. Mówca wypowiedział się jednocześnie za zwiększeniem kontyngentu wojsk amerykańskich w tym kraju.

Lodge zaatakował strajki we Włoszech jako posunięcie polityczne, oraz oznajmił, iż pomoc ta usprawiedliwia interwencję amerykańską.

Pływająca konferencja w sprawie Indonezji

LONDYN. — Na transportowcu amerykańskim w Batawii rozpoczęły się w poniedziałek przy udziale komisji mediacyjnej ONZ rokowania między delegacją indonezyjską i holenderską w sprawie zlikwidowania istniejącego między obu krajami sporu.

Na czele delegacji indonezyjskiej stoi premier dr. Sjarifuddin, który przed rozpoczęciem rokowań oświadczył:

„Dołożymy wszelkich wysiłków dla skonsolidowania Republiki, stanowi ona bowiem ideał milionowych mas. wzywam naród do [illegible] rozpalił się w wyniku napaści imperialistów nie może być niczym stłumiony! Tkwi on bowiem w sercach milionów szarych ludzi".

Ogólnopolski zjazd włókniarzy

WARSZAWA — W dniu 8 grudnia br. rozpoczął się w Łodzi 3 dniowy ogólnopolski Zjazd Związku Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce

W trakcie obrad poruszone zostaną różne aktualne zagadnienia, jak np. sprawa płac, opieki socjalnej, rozwoju ruchu wielowarsztatowców i przeprowadzenie kampanii o wzrost wydajności pracy.

Apel do ludności francuskiej

o pomoc dla strajkujących

PARYŻ. — Szereg [illegible] przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki wystosowało apel do ludności Francji, wzywający do pomocy strajkującym.

„Najwyższym obowiązkiem każdego jest pomoc dla strajkujących w ich walce, zmierzającej do zwycięstwa sprawiedliwości, wolności we Francji — stwierdza apel. Naród francuski powinien zdobyć się na maksimum wysiłku dla sprawy, która jest jego sprawą". Apel podpisali m. in. pisarz Aragon, aktor filmowy Blanchard, pisarz Eluard, wysoki komisarz energii atomowej prof. Jolliot-Curie, architekt Jourdin, profesor Sorbony Lefebre, pisarz Morgan, malarz Picasse, prof. Sorbony Prenant, prof. College de France Vallon oraz generał Petit".

PRAGA — Wicemin. Clementis oświadczył w komisji zagranicznej parlamentu, że Czechosłowacja zażąda od Niemiec 41 ton złota tytułem odszkodowania

Rada Ligi Arabskiej zebrała się w Kairze

Anglicy wycofują się przed terminem z Palestyny?

LONDYN — W poniedziałek zebrała się w Kairze Rada Polityczna Ligi Arabskiej w celu rozpatrzenia kroków, jakie państwa arabskie — winny podjąć w związku z zatwierdzeniem przez ONZ projektu podziału Palestyny na dwa państwa.

Wychodzący w Egipcie tygodnik „Akbar El Yom" donosi, iż Rada omówiła kroki, jakie należałoby podjąć celem zaatakowania uchwały ONZ w sprawie Palestyny zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i praktycznego.

Na posiedzenie Rady Ligi Arabskiej przybył również Wielki Mufti Jerozolimy.

W kołach politycznych podkreśla się, że nie należy oczekiwać żadnych dramatycznych decyzyj od Rady Ligi. Z drugiej strony jednakże nie ulega wątpliwości, że Rada przedyskutuje kwestie militarne w związku z sytuacją w Palestynie. Sekretarz Ligi Azzam Pasza oświadczył korespondentowi BBC, że Liga nie ma zamiaru zaatakowania wojsk brytyjskich stacjonowanych w Palestynie.

Oświadczenie interpretuje się w tym kierunku, że nie należy spodziewać się jakiejś większej akcji wojskowej ze strony Arabów przed opuszczeniem Palestyny przez Brytyjczyków.

JEROZOLIMA — W Palestynie kursują fałszywe pogłoski, że Wielka Brytania wycofa swe wojska i policję już z dniem 15 bm. Oficjalne źródła brytyjskie zdementowały tę pogłoskę, przyznały jednakże, że z 3-ch głównych ośrodków żydowskich żołnierze i policjanci brytyjscy zostają ewakuowani a władzę policyjną przejmie policja żydowska pozostająca pod rozkazami głównego szefa policji w Palestynie.

JEROZOLIMA — Na obszarze całej Palestyny trwają drobne starcia między Żydami a Arabami, Arabowie organizują po drogach zasadzki na konwoje żydowskie. W czasie jednej z takich utarczek na drodze do Tel-Avivu zginął zastępca dowódcy organizacji Haganah. Ogółem 5 Żydów zostało zabitych, a 5 odniosło ciężkie rany.

Prawica szwedzka odmawia współpracy

SZTOKHOLM. — Premier socjalistycznego rządu szwedzkiego Erlander zwrócił się niedawno do partyj opozycyjnych z propozycją utworzenia instytucji międzypartyjnej, której zadaniem byłoby rozwiązanie problemów gospodarczych, w obliczu których znajduje się Szwecja.

Partia chłopska, oraz liberalna partia ludowa odmówiły współpracy z rządem.

Propozycję premiera Erlandera współpracy z rządem przyjęli jedynie komuniści.



Rozbiórka gruzów dworca pocztowego w Warszawie dobiega końca. Ci[illegible] robotnicy także przystąpili do wyścigu pracy usuwając od 60 do 90 ton szyn stalowych dziennie

„Norymberga handlarzy śmierci"

Król armat

przed trybunałem amerykańskim

NORYMBERGA. — Przed trybunałem amerykańskim rozpoczął się proces Alfreda Kruppa [illegible] 10 współoskarżonych dyrektorów koncernu. Właściciel koncernu Gustaw Krupp z powodu choroby nie został postawiony przed sąd.

Akt oskarżenia, odczytany przez prok. Taylora, zarzuca podsądnym przygotowanie wojny napastniczej w porozumieniu z reżimem hitlerowskim, plądrowanie krajów okupowanych i wykorzystywanie pracy niewolniczej. Prokurator Taylor ujawnił, że Krupp nawet w roku 1919 pod bokiem alianckiej komisji kontrolnej nie zaprzestał produkcji armat. W r. 1925 w zakładach w Essen stworzono biuro tajnych badań artyleryjskich, a w r. 1933 Krupp przyszedł z pomocą finansową Hitlerowi.

Młodzież pod troskliwą opieką Rządu

Przemówienie tow. Premiera na zjeździe ZWM

WARSZAWA. — W dniu 6 bm. rozpoczął się w sali Roma w Warszawie pierwszy ogólnokrajowy zjazd Związku Walki Młodych. Zjazd zagaił przewodniczący zarz. gł. ZWM, tow. Kowalski, witając przybyłych przedstawicieli rządu z tow. Premierem na czele oraz pozostałych gości. Pierwszy przemawiał [illegible] premier Cyrankiewicz, który wita zjazd w imieniu rządu. Podkreślając doniosłe dla przyszłości Polski zadania organizacji młodzieżowych tow. Premier powiedział między innymi:

„Dziś już nie patrzymy na swoją przyszłość tak jak patrzyła młodzież okresu przedwojennego — o której pisało się że są bezrobotnymi jutra.

JUTRO MŁODZIEŻY TO — JUTRO POLSKI

Po wywalczeniu przez Naród nowych form istniejących, po usunięciu kapitalistycznych form wyzysku i kapitalistycznych form produkcji — nie jesteście więcej młodzieżą zbędną społecznie, pozbawianą szkół — pozbawianą pracy i perspektyw życiowych — pozbawioną startu życiowego na korzyść nielicznych.

Jedną z największych prac rządu było i jest zapewnienie młodzieży wszystkich warunków należytego rozwoju poprzez powszechne szkolenie, poprzez szybkie doszkalania, gdzie wypełnić trzeba, wypływające z poprzednich lat, braki.

Zadaniem organizacyj młodzieżowych jest jeszcze więcej młodzieży wprzęgnąć do budowy Polski Ludowej.

Zadaniem organizacyj młodzieżowych jest myśleć o obliczu Polski. Jutro bowiem należy do młodzieży. Jutro młodzieży to — jutro Polski."

PRZEMÓWIENIE TOW. GOMUŁKI

Po przemówieniu, przewodniczący zjazdu odczytał treść listu Prezydenta Bieruta, nadesłanego na ręce prezydium zjazdu.

Z kolei zabiera głos sekr. gen. PPR, tow. wicepremier Gomułka, który w z początku określa stosunek PPR do ZWM-u.

„ZWM nie jest i nie może być organizacją partyjną PPR, — mówił tow. Gomułka, gdyż olbrzymia większość [illegible]

Stoimy na stanowisku zjednoczenia wszystkich organizacyj młodzieżowych. **PPR odrzuca koncepcje partyjnych organizacyj młodzieżowych, bo leży na jej sercu nie tylko interes ZWM-u, ale całego młodego pokolenia. Mimo różnic ideologicznych wszystkich partyj bloku, stoją one zgodnie na gruncie demokracji ludowej. Ta ideologia stanowi dostateczną podstawę do zjednoczenia całego ruchu młodzieżowego i powołania jednej organizacji młodego pokolenia".**

[illegible]

OM TUR I ZWM WALCZĄ O SOCJALIZM

Po nim zabiera głos w imieniu OM TUR przewodniczący KC tow. poseł Motyka. Mówca, nawiązując do niedawno podpisanej umowy o jedności działania dwuch organizacyj młodzieżowych stwierdza:

„My, młodzież omturowska, jesteśmy gorącymi zwolennikami nie tylko w poglądach, ale i w praktyce jednolitego frontu i daliśmy temu wyraz przez podpisanie umowy o współpracy z ZWM.

Umowa ta wyraźnie stwierdza, że wielkie stoją zadania przed młodzieżą polską i że my, młodzież pracująca, zorganizowana w tych dwóch organizacjach, musimy być awangardą klasy robotniczej, musimy być awangardą postępu, awangardą zwycięstwa i utrwalenia idei socjalistycznej.

Jako organizacja socjalistyczna, organizacja przede wszystkim klasy robotniczej, będziemy razem z wami z uporem budowali nowe i lepsze życie, będziemy razem z wami utrwalali zdobycze, które są wynikiem naszych i waszych ojców wysiłków. Będziemy dążyć do zespolenia naszych sił, aż utrwalimy w pełni ustrój socjalistyczny w Polsce".

Następnie witają zjazd przedstawiciele „Wici" — ob. Ignar, ZMD — ob. Nagórski, ZHP — ob. Dewitzowa oraz entuzjastycznie powitany przedstawiciel armii marsz. Rokossowskiego, — Frołow.

Na zakończenie odczytano listy, od tow. Szwalbego, przewodniczącego Rady Nacz. PPS, wicemarsz. Barcikowskiego itd.

Wspaniały rekord przemysłu galanteryjno-jedwabniczego

WARSZAWA — Dyrekcja przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego przekroczyła na dzień 1 listopada całoroczny plan produkcyjny. Plan ten w dziedzinie tkanin jedwabnych — przewidywał wyprodukowanie 16 mil. metrów, tymczasem już w dniu 1 listopada wyprodukowano 16 mil. 886 tys. metrów, wykonując całoroczne zadanie w 105,5 proc.

Niezależnie od tego wyprodukowano 1 mil. metrów tkanin bawełnianych, nie objętych w ogóle planem.

„Azoty" wykonały roczny plan produkcji

KATOWICE — Państwowa fabryka związków azotowych „Azoty" w Chorzowie wykonała do dnia 4 bm roczny plan państwowy w produkcji związków azotowych.

W roku 1946 wyprodukowano — 36,276 ton azotniaku i 21.735 ton saletrzaku. W roku ubiegłym 99,189 ton azotniaku i 37.059 ton saletrzaku, w roku bież. ponad 110,666 ton azotniaku i 46,210 ton saletrzaku. —

39 tys. ton węgla w jednym dniu

GDYNIA — W dniu 5 bm z portów Gdyni i Gdańska odeszło z węglem, koksem i bunkrem 14 statków, zabierając w sumie 39 tys. ton.

Oczyszczanie Westerplatte z amunicji

GDAŃSK — Od kilku dni samodzielna jednostka saperów oczyszcza teren Westerplatte z pozostałej z okresu wojny amunicji. Amunicja ładowana jest na barkę, która zostanie wyciągnięta przez holownik na wysokość Helu i tam zatopiona.

O umiędzynarodowienie Jerozolimy

LONDYN — Arcybiskup Yorku dr Cyryl Garbett w liście otwartym do dziennika „Times" domaga się umiędzynarodowienia całej Jerozolimy, a nie tylko starej części miasta.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Anglosaski odwrót od Poczdamu

W związku z podjęciem kwestii niemieckiej przez Wielką Czwórkę na konferencji w Londynie pisze

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТОВ ... СССР

„Hasło, rzucone przez Johna Foster Dullesa na nowojorskiej sesji ONZ: „Nie będzie powrotu do Teheranu, Jałty i Poczdamu", zostało podchwycone przez całą reakcyjną prasę w USA i w Anglii. I o ile przed tym odwrót od Poczdamu w kwestii niemieckiej maskowano kłamliwymi oświadczeniami, o niechęci Związku Radzieckiego wobec postulatu gospodarczego jedności Niemiec, lub też perfidnymi biadaniami nad obciążeniem anglosaskich podatników, to obecnie mamy już wyraźne wystąpienia przeciw podstawowej koncepcji Poczdamu — stworzeniu zjednoczonych, demokratycznych Niemiec, które mogłyby wejść do rodziny wolnych i miłujących pokój narodów. Teraz przeciwnicy Poczdamu otwarcie żądają rozczłonkowania Niemiec, zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami Zachodnimi, stworzenie marionetkowego zachodnio - niemieckiego państwa — „Bizonii".

Amerykańscy senatorzy Bridges i Brooks w swoich niedawnych wystąpieniach żądali „zdecydowanej rewizji uchwał poczdamskich", przy czym Brooks nazwał te decyzje „złym interesem". Ten handlowy język Brook sa nie jest przypadkowy: podejście do układów międzynarodowych, jako do „złych", czy „dobrych interesów" świadczy o tym, że dla amerykańskich monopolistów tak wojna przeciw Niemcom faszystowskim, jak i powojenne załatwianie problemu niemieckiego przedstawiają się, jako „business", na którym można albo zarobić, albo stracić.

Inspiratorom anglo-amerykańskiego bloku nie odpowiada koncepcja zjednoczonych, demokratycznych Niemiec, ponieważ powstanie takich Niemiec będzie stanowiło wzmocnienie sił demokracji, pokoju i poderwanie pozycji podżegaczy do nowej wojny. Oni chcą „zbawić" Niemcy Zachodnie od demokracji w tym celu, by użyć je, jako bazy wojującego kapitalizmu, jako przedpole, z którego przy wykorzystaniu podporów reżimu hitlerowskiego — niemieckich monopoli — mogłaby zagrozić krajom europejskim, które nie chcą podłożyć swej niezależności pod gilotynę planu Marshalla. Z gospodarki tych Niemiec byłoby usunięte to wszystko, co stanowi konkurencję dla amerykańskich monopoli. Gospodarka ta w rękach zaoceanicznych monopolistów odgrywałaby rolę oręża przeciw demokratycznym krajom Kontynentu".

Delegacja śląsko-dąbrowska z rewizytą w Morawskiej Ostrawie

(p) W ubiegłą niedzielę wyjechała do Czechosłowacji delegacja naszego województwa z wojewodą gen. Zawadzkim na czele.

W skład delegacji, która udała się w celu rewizytowania czeskich władz samorządowych w Mor. Ostrawie, wchodzą poza ob. Wojewodą: wicewojewodowie płk Ziętek i [illegible] Nentka - Namirski, przewodniczący WRN poseł Tkocz, posłowie: Aleksy Sieradzki, Ochab, Nowacki, Niesporek, Pewnicki, przewodniczący OKZZ Beczała, dyr. tow. Petruczynik, dyr. Odorkiewicz, dyr. Zajdel, ob. Jozoniowa, płk Stabl i dyr Świsulska.

Z ramienia redakcji „Gazety Robotniczej" w wycieczce bierze udział redaktor tow. Lipski.

Dalsze milionowe ofiary

na pomoc dla towarzyszy we Francji

WARSZAWA — Dnia 6 b. m. pod przewodnictwem sekretarza generalnego KCZZ ob. Kuryłowicza odbyło się posiedzenie ścisłego prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy strajkującym we Francji. Na posiedzeniu rozpatrywano szczegóły akcji pomocy dla strajkujących we Francji.

Powołanie Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy strajkującym we Francji wywołało szeroki echo w całym kraju. Do prezydium Komitetu napływają dziesiątki rezolucyj, wyrażających solidarność z francuską klasą pracującą i gotowość niesienia pomocy strajkującym.

Z ofiar, jakie nieustannie napływają na ten cel, wymienić należy sumę 2.730.000 zł., złożoną przez Związek Zawodowy Włókniarzy, pół miliona zł. od Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., taką samą sumę wyasygnowaną przez Prezydium Zw. Samopomocy Chłopskiej, 200 tys. zł. od Ligi Kobiet, 100 tys. od Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Cukrowniczego. Liczne są również wpłaty pojedynczych osób.

„Koń napowietrzny" będzie woził pasażerów i towary

LONDYN (SAP) — Brytyjskie Towarzystwo konstruktorów lotniczych podało do wiadomości, że przypuszczalnie już na wiosnę zaczną kursować pierwsze brytyjskie helikoptery towarowe, mogące wieźć 24 pasażerów albo też trzy tony towaru. Helikopter ten, zwany „Koniem Napowietrznym" (Air Horse), będzie robił przeciętnie 165 km na godzinę.

6,5 miliona metrów tekstylii

otrzymają pracujący

WARSZAWA (PAP) — W IV-tym kwartale br. pracujący otrzymają dalsze przydziały artykułów przemysłowych w ramach zaopatrzenia kartkowego Materiałów bawełnianych i wełnianych przydzielono łącznie 6,604,627 m.

Wełnę otrzymają pracownicy zaopatrywani przez Zjednoczone Centrale Aprowizacyjne a mianowicie. Przemysł Węglowy — 782.100 m., — Przemysł Hutniczy i Metalowy — 515,100 m., Dyrekcja Okręgowa Kolei w Katowicach — 199,200 m.

Ponadto rozdzielone będzie 852.620 sztuk artykułów dziewiarsko - pończoszniczych.

Rozdzielone zostan. również w IV kwartale, z pewnym opóźnieniem dalsze transporty obuwia Woj. śląsko - dąbrowskie otrzyma 280,173 par.

PRZEGLĄD

Uprościć meldunki

Rezolucja Komisji Sejmowej

WARSZAWA. — Celem posiedzenia Komisji Organizacyjno - Samorządowej w Sejmie w dniu 6 bm było rozpatrzenie i zaopiniowanie rezolucji, przesłanych przez komisję skarbowo - budżetową. Rezolucje te wzywają m. in.: do zwrócenia się do Ministra administracji publicznej o wydanie zarządzeń, upraszczających sprawy meldunkowe.

—o—

Procesy Foerstera i Buehlera

WARSZAWA — W początkach przyszłego roku, po procesie zbrodniarzy oświęcimskich odbędzie się proces przeciwko Foersterowi b. gauleiterowi Gdańska i Prus Zachodnich. Proces odbędzie się w Gdańsku.

Wiosną 1948 roku w Krakowie toczyć się będzie proces przeciwko b. premierowi „rządu" b. Generalnego Gubernatorstwa (Buehlerowi).

15 osobowa delegacja Niemców

na konferencję 4 ministrów

LONDYN (SAP) — Delegacja niemiecka na konferencję londyńską, która ma być wybrana przez „Kongres Narodu Niemieckiego", będzie się składała z 15 osób. Kongres wybierze stały komitet, który będzie zwoływał członków delegacji w razie potrzeby. Wszystkie delegacje i organizacje, biorące udział w Kongresie, będą reprezentowane w delegacji, która ma być wysłana na konferencję londyńską ministrów Wielkiej Czwórki.

Obóz zimowy w Tatrach

WARSZAWA — Klub Wysokogórski w Zakopanem urządza w okresie zimowym Tatrzański Obóz Zimowy, którego zadaniem będzie — szkolenie w taternictwie zimowym i przygotowanie członków Klubu do wypraw w Alpy. Na obóz przyjmowani będą wszyscy członkowie Klubu Tatrzańskiego.

Upaństwowienia największej fabryki chemicznej żądają robotnicy włoscy

RZYM. — Delegaci 56 tys. robotników fabryki Montecatini powzięli na zebraniu w Mediolanie rezolucję, domagającą się upaństwowienia tego wielkiego kompleksu przemysłowego. Montecatini jest największym producentem wyrobów chemicznych we Włoszech i ma monopol na fabrykację nawozów sztucznych.

Wzrost cen w USA

NOWY JORK. — W [illegible] czasach w Stanach Zjednoczonych zanotowano dalszy wzrost cen, co zwiększa zyski monopolów amerykańskich, obniża zaś stopę życiową robotników. Wskutek zastosowania kontroli cen wszystkie podwyżki płac sprowadzają się do zera.

Przewodniczący CIO, Murray polecił zgrupowanym w CIO związkom zawodowym, by domagały się nowych podwyżek płac. Stwierdza on, że od czasu skasowania kontroli, ceny żywności zwiększyły się o 40 proc., a ogólne minimum egzystencji o 23 porównaniu z cenami z roku ubiegłego.

Rada Republiki za despotyzmem

przeciw wolności ludu pracy

PARYŻ — Rada Republiki uchwaliła w sobotę 217 głosami przeciwko 82 rządowy projekt tzw. ustawy antysabotażowej. Ustawa ta jak wiadomo, przewiduje karę do 5 lat więzienia i grzywnę do 500 tysięcy franków dla osób, naruszających „wolność pracy" Kara zostaje podwojona, o ile winni pogwałcenia ustawy posiadają broń lub stosują sabotaż.

Debaty Rady Republiki zostały odroczone przed rozpatrzeniem wniosku komunistycznego, domagającego się zakazu używania wojsk kolonialnych [illegible]

55 ofiar walk

w ciągu 4 dni

JEROZOLIMA (SAP) — W ciągu ostatnich czterech dni 55 osób zostało zabitych w Palestynie w czasie zamieszek, które trwają nadal na granicy arabskiego miasta Jaffa i żydowskiego Tel - Avivu.

33 zabitych należało do narodowości żydowskiej, 22 zaś do arabskiej.

Sprawa nauczycielstwa domaga się rozwiązań

W zakresie zadań odbudowy wśród niezmiernie trudnych warunków rządy Polski Ludowej położyły duży nacisk na sprawy szkolnictwa i wychowania młodego pokolenia. Wyrazem tendencyj w kierunku poprawy i rozbudowy jest, między innymi, również budżet państwowy na rok przyszły. Wydatki Ministerstwa Oświaty w budżecie tegorocznym wynosiły 20 miliardów 135 milionów zł, do przyszłorocznego została wstawiona kwota 25 miliardów 728 milionów. Budżet Ministerstwa Oświaty wzrósł więc o 28 proc. W załączonym do niego wykazie etatów widzimy ich dalszy wzrost o 4.219. Żadna pozycja w budżecie oświaty nie uległa zmniejszeniu, wzrosły wszystkie, a niektóre z nich nawet bardzo poważnie.

Są to momenty, które świadczą, że państwo poważnie myśli o rozwoju szkolnictwa wszystkich stopni, że wychowanie i wykształcenie młodzieży znajduje się pod szczególną jego opieką.

Niedostateczne uposażenia

Dotychczas nie została jednak w dostatecznej mierze rozwiązana sprawa materialnego uposażenia nauczycieli. W problemie szkolnictwa centralnym punktem jest nauczyciel. Od jego postawy ideowej, od stopnia zainteresowania szkołą i młodzieżą, od sumienności w zakresie wykonywanych obowiązków, wreszcie od skali jego przygotowania zawodowego zależy tempo marszu na drodze podnoszenia poziomu naszych szkół, zarówno w zakresie nauki jak i wychowania.

Nauczyciel szkoły powszechnej zarabia przeciętnie 5—6 tys. złotych miesięcznie. Jest to suma, której daleko brak do odpowiedniego minimum życiowego. Cóż dopiero, kiedy w grę wchodzi utrzymanie rodziny, a zwłaszcza kształcenie dzieci w zakresie szkoły średniej lub wyższej. Zagadnienie wzrasta wtedy do skali problemu, niezmiernej wagi ze społecznego punktu widzenia.

W tych warunkach nauczycielstwo musi dorabiać i dorabia w zajęciach związanych, albo i nie związanych ze swoim zawodem. Niejednokrotnie jest to praca nadmierna, zużywająca w szybkim tempie siły człowieka z wyraźną szkodą nie tylko dla niego samego, lecz i dla zasadniczych zadań którym z tytułu swego zawodu winien się poświęcić.

Zasługi nauczycielstwa

Nauczycielstwo polskie cechował zawsze wysoki stopień ideowości, oraz wyrobienia obywatelskiego. Dawało temu wyraz w ciężkim okresie sanacyjnym przed wojną, stanowiąc awangardę postępowej części naszego społeczeństwa. W okresie okupacji cały naród zaciągnął wobec nauczycielstwa niespłacony dotychczas dług. Prowadzenie w szkołach nauki na odpowiednim poziomie bez książek i podręczników, mimo czujności władz niemieckich, podtrzymywanie ducha patriotyzmu, prowadzenie tajnego nauczania na wszystkich szczeblach, udział w pracach organizacyj podziemnych — oto nie pełna, ale jakże wymowna lista zasług nauczycielstwa polskiego z [illegible] okupacji.

W Polsce powojennej nauczycielstwo stanęło od razu przy swoich warsztatach [illegible] ich [illegible] cennej pomocy [illegible] ofiarnym wysiłkom Państwo Polskie zdołało w krótkim czasie nie tylko uruchomić szkolnictwo, ale je następnie poważnie rozbudować. Zasług nauczycielstwa nikt zresztą nigdy w Polsce nie kwestionował, godzi się jednak je przypomnieć przy omawianiu jego obecnej sytuacji.

Zdajemy sobie sprawę ze wszystkich trudności Skarbu Państwa, umiemy ocenić należycie jego dotychczasowe wysiłki, które na przestrzeni ostatnich dwóch lat przyniosły poważną poprawę na odcinku nauczycielskim, niemniej jednak nie wolno nam zapominać, że sprawa uposażeń nauczycielskich stanowi ciągle jeszcze nierozwiązane, a niezmiernie poważne zagadnienie. Domaga się tego ranga społeczna nauczyciela, którą musi mu zapewnić ustrój demokracji ludowej, domaga się tego ważność zleconych mu przez państwo obowiązków.

Ucieczka od zawodu

Z oświadczenia prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego, ob. Maja, wynika, że w ubiegłym roku opuściło szkołę około 5 tysięcy nauczycieli, przenosząc się do innych zawodów. Aby zdać sobie sprawę z powagi tego zjawiska, trzeba pamiętać, że nie tylko nie mamy nadmiaru nauczycieli, ale wprost przeciwnie, na tym odcinku posiadamy poważne braki. Znaczny procent etatów w szkolnictwie pozostaje wciąż nieobsadzony. Bez znaczenia będzie podnoszenie w budżecie etatów, jeśli nie będziemy mogli ich obsadzić należycie.

Chcemy w Polsce obserwować zjawisko odwrotne, masowego napływu sił nauczycielskich, ludzi młodych, zdolnych i dzielnych. Aby jednak dojść do tego, należy zawód nauczycielski uczynić atrakcyjnym nie tylko ciężarem gatunkowym jego zadań, ale i związanej z tym zawodem sytuacji życiowej.

Niewątpliwie bardzo dużo zrobiono u nas dla poprawy bytu nauczyciela, ale z tego nie wynika, że mimo istniejących trudności ten problem nie powinien być pod stałą i czujną uwagą. Jeśli nie można wprowadzić istotnej poprawy w zakresie uposażenia, to należy rozwiązywać go od strony zaopatrzenia, stypendiów na dokształcanie nauczycieli, oraz stypendiów dla kształcących się dzieci. Zagadnienie pomocy lekarskiej, szerokiej akcji wczasów, urlopów dla poratowania zdrowia itp. stoi do rozwiązania.

Wszystko dla szkolnictwa

Specjalnie oszczędna gospodarka całym budżetem państwowym winna być prowadzona z myślą o uzupełnieniu budżetu Ministerstwa Oświaty, w przedłożonym budżecie na rok przyszły poważnie została obniżona ilość samochodów w porównaniu do roku bieżącego. Ilość osobowych zmniejszono z 2680 na 1.802, a ciężarowych z 2.777 na 1.896. Te liczby wyglądają rzeczywiście poważnie, ale czy to jest kres możliwości? Czy dalsze redukcje nie są wskazane? Obserwujemy wszyscy dość nagminną w Polsce „słabość" do korzystania z lokomocji samochodowej, szpalty pism, nawet nie humorystycznych, są przepełnione na ten temat bardzo ciętymi, ale i wnikliwymi uwagami. Czy rzeczywiście poszczególne resorty ministerialne muszą dysponować olbrzymim taborem samochodów ciężarowych, liczonym na setki tysięcy? Czy transportu samochodowego nie można w wielu wypadkach zamienić na kolejowy? Prawda, że to powoduje dodatkowe trudności i kłopoty, ale o ileż większe trudności i kłopoty ma nauczyciel, który z kwoty 5—6 tysięcy złotych ma utrzymać się, kupić książkę i zaprenumerować czasopismo, a niejednokrotnie jeszcze pomóc w rozwiązaniu trudności życiowych któremuś ze swych uczni. Wiemy, że bywa i tak.

Poruszone przez nas zagadnienie jest niezmiernie ważne w całokształcie naszych pilnych potrzeb i olbrzymich trudności. Należy mu się baczna uwaga.

Rozwiązaliśmy już w okresie powojennym wiele trudności, wydaje nam się, że sprawa nauczycielska należy obecnie do najpilniejszych.

Pomożemy

Masy pracujące Polski od szeregu tygodni, z życzliwością i współczuciem śledzą bohaterskie zmagania ludu francuskiego, sprowokowanego przez wzbierającą falę rządowego terroru, który odrzuciwszy maskę ukazuje coraz śmielej koszmarne oblicze, gotującego się do ostatecznej rozgrywki o władzę, gaullistowskiego faszyzmu.

Rząd Republiki — zdecydowany wszelkimi środkami złamać opór proletariatu francuskiego, nie zawahał się rzucić [illegible] nych przeciwko robotnikom broniącym swych praw na drodze strajku.

Walka strajkowa we Francji wchodzi w fazę decydującą. Krew już się polała i zapewne poleje się jeszcze obficiej.

Robotnik polski ocenia należycie wypadki francuskie i daleki jest od myśli, że są one własną sprawą narodu francuskiego. Zdaje on sobie sprawę, że przez Francję biegnie obecnie pierwsza linia frontu walki o demokrację w tej części Europy, którą zamorski imperializm upatrzył sobie na swą bazę wypadową przeciwko całej — wolność i pokój miłującej Europie. Walka kolejarzy profesorów, pocztowców, górników i hutników Francji jest walką całego postępowego świata, jest więc i [illegible] walką.

[illegible] dobrze z [illegible] historii [illegible] słowa.— [illegible] doskonale [illegible] hartu woli i jakiej [illegible] potrzeba, aby raz rozpo[illegible] walkę [illegible] do zwycięskiego końca. [illegible] jaki jest smak porażki, gdy bezbronny robotnik na barykadzie musi się ugiąć pod przewagą materialną uzbrojonego wroga klasowego. Wiemy wreszcie, że o wyniku walki często decyduje straszniejszy od kuli i policyjnej pałki — głód zaglądający w oczy strajkującemu robotnikowi.

Do tej ostatniej ewentualności nie wolno dopuścić tym, którzy rozumieją o jaką stawkę walczą towarzysze z Paryża, Marsylii i Nicei. Pomoc dla strajkujących musi nadejść ze wszystkich stron świata. Pomoc w postaci pieniędzy, żywności i krzepiących braterskich słów.

Dlatego też masy pracujące naszego kraju z radością i uznaniem powitały uchwałę kierownictwa ruchu zawodowego w Polsce, deklarującą pomoc dla strajkujących Francuzów.

Powołano w Warszawie specjalny komitet, który już w pierwszym dniu swego urzędowania zebrał milionowe kwoty w gotówce i w naturze. Jest to dopiero początek wielkiej akcji, która zasięgiem swym powinna objąć i bez wątpliwości obejmie wszystkie organizacje zawodowe, polityczne i społeczne. W akcji tej nie trzeba będzie apelów i odezw. Solidarność proletariacka, rozum polityczny i zwykłe ludzkie współczujące serce nie pozwolą, by wspaniała walka o wolność robotników francuskich miała zakończyć się porażką z braku pieniędzy i żywności.

Rząd Schumana musi zrozumieć, że na barykadach miast francuskich obok ludu francuskiego, staje zawsze świadomy swych celów proletariat Europy, który wie, że wroga klasowego trzeba bić bez względu na szerokość geograficzną. — max.

Z naszego stanowiska

Zaufanie i spójnia ideowa

Kongres, według naszego statutu, jest najwyższą władzą partyjną. On uchwala program partii, ustala statut partyjny, [illegible] wyłania Radę Naczelną, która z kolei wybiera Centralny Komitet Wykonawczy. Wszystkie więc najbardziej istotne decyzje zapadają na Kongresie, a dokonany na nim wybór naczelnych władz partyjnych jest również generalną wytyczną dla rozwiązywanych zadań, linii politycznej i taktyki partyjnej.

Kongres jest zespołem delegatów organizacyj terenowych, pochodzących z wyborów. Ponadto biorą w nim udział członkowie naczelnych władz. Reprezentowana jest na nim wola szerokich mas partyjnych, oraz ten zespół ludzi, którzy dotychczas ponosili odpowiedzialność za kierunek pracy partyjnej, stan i dorobek partii, zakres zrealizowanych zadań i wybór dróg, które do tego celu prowadziły.

W ciągu całego okresu długiej pracy Polskiej Partii Socjalistycznej charakterystyczną dla niej cechą był zawsze ścisły kontakt między kierownictwem partii, a masą towarzyszy partyjnych. Władze partyjne w PPS na wszystkich szczeblach pochodziły zawsze z wyborów. T. zw. doły partyjne miały dzięki temu zapewniony decydujący wpływ na dobór ludzi, zajmujących kierownicze stanowiska w partii. Nasza linia polityczna formowana była zawsze przez partię w bezpośrednim kontakcie z masami robotniczymi.

To długoletnia praktyka wytworzyła w PPS tradycję wzajemnego zaufania. Kierownictwo partii mogło zawsze liczyć na bezpośrednie poparcie w razie potrzeby ze strony mas robotniczych, które znowu ze swej strony miały pełne przekonanie, że ich kierownictwo partyjne nie zawiedzie. Tak było w stosunku do Centralnego Komitetu Wykonawczego, analogiczny stosunek zachodził między partyjnymi władzami terenowymi, a szerokimi rzeszami towarzyszy partyjnych.

To dawało naszej Partii zawsze poczucie siły w stosunku do podejmowanych zadań, oraz pewność, że dla wykonania podjętych zadań może być zawsze użyty pełny potencjał naszych możliwości. Ten stosunek zaufania nie tracił swej mocy wiążącej w najbardziej trudnych momentach. Masy partyjne wykazywały należytą karność wezwania do najpoważniejszych wystąpień nie trafiały w próżnię. Jedność między kierownictwem a dołami partyjnymi, wzajemne zrozumienie i zaufanie utrwaliło się i krzepło z okazji szczególnych demonstracyj, strajków lokalnych i powszechnych itp. organizowanych akcyj.

Możemy przy tym stwierdzić z całą stanowczością, iż z tego układu stosunków wcale nigdy nie wynikało i nie wynika również i obecnie, że naczelne władze naszej Partii wykonują jedynie podawane im od dołu zlecenia, że wyłącznie nastroje mas decydowały o metodach i taktyce władz partyjnych.

Nie można by nadać miana poważnego działacza i polityka człowiekowi, który w swej działalności kierowałby się jedynie wskazówkami i życzeniami swych zwolenników. Wtedy on byłby przez nich prowadzony, a nie miałby żadnego tytułu mianować się ich przywódcą.

Jeszcze poważniejsze obowiązki w tym zakresie spadają na partię, na jej kierownictwo. Partia, zwłaszcza taka jak PPS, ma swoje ogólne zadania, które ujmować należy niezależnie od zmiennych okoliczności chwili, musi mieć perspektywę swego działania, ustalać etapy w realizacji swych celów i zadań. Kierownictwo partii nie może iść w ogonie niezadowolonych i przyklaskiwać ich odruchom, ani też nie może w upojeniu słuchać szeptów uznania, głośnych pochwał czy manifestacyjnych [illegible] klasków.

Mandat zaufania od ogółu zorganizowanych towarzyszy nasze władze partyjne otrzymują w tym przekonaniu, że kierowniczą rolę będą spełniały wedle swej najlepszej wiedzy i woli. Ich naczelnym zadaniem jest prowadzić szeregi partyjne w kierunku celów, które zostały postawione. Przejściowe czy trwałe trudności lub sukcesy są krócej lub dłużej trwającymi fragmentami. Istotą jest ciężar zadań i obowiązków. Sukcesy nie mogą zmniejszać czujności i prężności, trudnościom nie wolno jest dać się zniechęcać.

Ta ścisła współpraca, to pełne wzajemne zaufanie było siłą Polskiej Partii Socjalistycznej. Siłą, która szczególnie cenną okazała się w warunkach nowej rzeczywistości polskiej. Zdolność przewidywania w wytyczaniu linii partyjnej, wiedza i umiejętność kierownictwa, siła, doświadczenie i wyrobienie mas pozwoliły ugruntować w Polsce szereg bezcennych i nieprzemijających zdobyczy, pozwoliły umocnić jednolity front robotniczy, który stał się fundamentem Polski Ludowej i jest gwarancją pomyślnej drogi do Socjalizmu.

Kongres we Wrocławiu będzie dalszym etapem w życiu Partii. Odnowione zostaną związki zaufania. Ideowa i organizacyjna siła PPS dozna dalszego wzmocnienia.

[illegible]

„Ślązel" wykonał plan rocznej produkcji

Dyrekcja elektrowni „Ślązel" w Chorzowie przesłała w dniu 6. 12. b. r. do Centralnego Zarządu Energetycznego w Warszawie depeszę następującej treści:

„Melduję [illegible] elektrownia „Ślązela" w Chorzowie dziś w godzinach rannych wypełniła roczny plan produkcji, wynoszący 483 mil. kWh. Elektrownia Zakładów „Elektro" wypełni swój plan, wynoszący 676,8 mil. kWh, dziś w g[illegible] czarnych".

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Tow. August — Sumienie demokracji

Zapożyczmy od niego miary, mierząc Polskę młotal pługa...
Wł. Broniewski:
Na śmierć Andrzeja Struga.

Mieczysław Niedziałkowski nazwał Andrzeja Struga sumieniem demokracji, człowiekiem, który nie zdradził ani swojej idei, ani siebie samego. Ideą towarzysza Augusta (taki był pseudonim partyjny Struga) był socjalizm. Socjalizm znalazł Strug w Polskiej Partii Socjalistycznej i pozostał mu wiernym aż do śmierci.

Strug był nie tylko sumieniem demokracji, ale i sumieniem partii. On jeden z pierwszych — mimo, że był piłsudczykiem — potępia reżim pomajowy i bezkompromisowo walczy przeciw tym towarzyszom, którzy ludzili się jeszcze, że Piłsudski odnajdzie w sobie dawnego socjalistę i pójdzie drogą PPS.

Zbyt wielkim i zbyt prawdziwym był Strug demokratą i socjalistą, by zgodzić się na tolerowanie czegokolwiek, co sprzeciwiłoby się idei, której był wyznawcą i bojownikiem. Nie zabrakło mu odwagi otwarcie wystąpić przeciw sponiewieraniu praw człowieka w okresie Brześcia. Walczy o te prawa i o godność człowieczeństwa jako prezes Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Zacietrzewiona kołtuneria opluwa go jadem bezsilnej wściekłości, jeżeli nie bezpośrednio, bo trudno karłom sięgnąć do człowieka, który stanął na szczycie człowieczeństwa — to przynajmniej przez niewybredne ataki na organizację na czele której stał. W okół Ligi Ochrony Praw Człowieka gęstnieje stale podsycana atmosfera wrogości. Robi się z niej obcą agenturę, a jej prezesa stara się pozbawić zaufania w społeczeństwie przylepianą mu etykietką „masoństwa" — tak naiwnego, a tak skutecznego, niestety, w przedwojennych czasach straszaka na „radośno-twórcze" lub zezujące ku Hitlerowi narodowo - demokratyczne „obwiepolskie" czy oenerowskie „szerokie masy" o wąskich horyzontach.

Lecz autorytetu Struga nic nie potrafiło umniejszyć. Nie dlatego, że piastował senatorską godność, nie dlatego tylko, że był niepospolitej miary (lecz mimo to nie przyjął miejsca w sanacyjnej Akademii Literatury właśnie dlatego, że była sanacyjna); i nie dlatego wreszcie, że wzbudzał szacunek już samą swoją postacią, pełną szlachetności i swoim dumnym wzrokiem, patrzącym z twarzy o rysach rzymskiego senatora — ale dlatego przede wszystkim, że posiadał najcenniejszą rzecz, jaką człowiek posiadać może: charakter.

Dlatego za jego trumną szli nie tylko przyjaciele, ale i wrogowie, którzy nie wstydzili się okazać rycerskiego gestu wobec przeciwnika i którzy wiedzieli, że odszedł człowiek wielki.

Szukając syntezy Struga jako człowieka i jako „sumienia demokracji", skorzystajmy z określeń, sformułowanych w wypowiedziach St. R. Dobrowolskiego i Haliny Górskiej, zamieszczonych w 38 numerze „Sygnałów" z 1938 roku, poświęconym pamięci Struga. (Cytuje je ostatni numer „Odrodzenia".)

Dobrowolski pisał wtedy o Strugu: „Strug — to była duma i honor, to wolność i prawo, to równość i sprawiedliwość. Strug — to był żywy symbol walki o te najwyższe wartości życia..."

Halina Górska, określając Struga jako wiecznego rewolucjonistę, pisze, że był on: „... jednym z tych serc wolnych i buntowniczych, które [illegible] mieją, że tam, gdzie zaczyna się ślepa wiara w dogmaty i wodzów, poniewierka człowieka, lekceważenie i gnębienie małych grup w imię wyższych jakoby celów dyscypliny, tam zaczyna się reakcja i upadek. Był jednym z tych nielicznych ludzi bezkompromisowych i nieugiętych, których nie powstrzymują nie tylko więzy kariery, wygody czy powodzenia, ale także więzy uczucia i — najsilniejsze bodaj ze wszystkich — więzy automatyzmu myśli i czynu. — Był jednym z tych nieustraszonych, którzy nie lękają się samotności, nawet — wśród „swoich".

Ta nieustraszoność walczącego socjalisty była siłą towarzysza Augusta i źródłem natchnienia dla działalności społecznej i literackiej. Andrzej Strug nie stał w połowie drogi i nie wysiadł z czerwonego tramwaju na jednym z odległych od celu przystanków. Dla „niepełnego zwycięstwa" — jak pisze Broniewski w wierszu, poświęconym pamięci Andrzeja Struga: „On [illegible] dę".

Jeśli Żeromski wychowywał ludzi dla socjalizmu, to Strug wychowywał w soc[illegible] mie, w którym — jak pisał o nim Adam Próchnik — zrodził się jego talent, by służyć idei.

W artykule, poświęconym pamięci Andrzeja Struga, „Tydzień Robotnika" (nr. 11 z 7. 12. b. r.) zapytuje, „czy nie czas zacząć pracę nad wydaniem zbiorowym dzieł Struga"? Istot[illegible] — czas. W dziesięć lat po śmierci człowieka, który poświęcił swoje życie walce o socjalizm, w okresie, kiedy socjalizm stał się w Polsce hasłem programowym, ku realizacji którego zmierza olbrzymia większość narodu — taki pomnik należy się towarzyszowi Augustowi.

Jemu jako pomnik — nam jako drogowskaz.

Andrzej Strug 1871—1937

Andrzej Strug (prawdziwe nazwisko Tadeusz Gałecki) urodził się w Lublinie w 1871 r. W gimnazjum bierze udział w pracach demokratycznych kółek samokształceniowych, następnie na studiach agronomicznych w Puławach wstępuje do PPS i rozwija wybitną działalność konspiracyjną. Powoduje to jego aresztowanie i zesłanie w głąb Rosji. W tym okresie rozpoczyna próbować swego pióra.

Wraca do kraju w r. 1900 i natychmiast nawiązuje kontakt z PPS, oddając swoje siły dla partii. W czasie studiów filozofii w Warszawie i nauk społecznych w Krakowie występuje na licznych wiecach robotniczych i chłopskich.

Po rewolucji 1905 roku przebywa w Warszawie, redagując Gazetę Ludową. Aresztowany ponownie w 1907 r. unika zasądzenia lecz musi opuścić Polskę. Wyjeżdża do Paryża, gdzie oddaje się pracy literackiej. W tym okresie powstaje druga część opowiadań „Ludzie Podziemni" oraz dwie powieści „Portret" i „Dzieje jednego pocisku". Ponadto pisze szereg nowel „(Ojcowie nasi") i opowiadań.

Wybuch wojny zastaje Struga w kraju. Wstępuje on do Legionów, z którymi był związany w okresie ich tworzenia się jako „Strzelca". Opuściwszy szeregi wojska ze względu na słaby stan zdrowia, nie ustaje w pracy politycznej, a w r. 1918 bierze udział w rozbrajaniu Niemców w Lublinie.

Po wojnie zostaje wybrany z listy PPS senatorem i wierny swoim ideom walczy bezkompromisowo o demokrację. Po zamachu majowym ostro sprzeciwia się totalistycznym zamiarzeniom kliki rządzącej.

Stanąwszy na czele Ligi Ochrony Praw Człowieka i Obywatela zwalcza przejawy myśli faszystowskiej. Wybór do Akademii Literatury od[illegible].

Z powojennych utworów Andrzeja Struga wymienić należy „Chimerę", „Odznakę za wierną służbę", „Mogiłę nieznanego żołnierza" i „Pokolenie Marka Świdy".

Do najlepszych książek należą „Klucz otchłani" i „Żółty krzyż.. Ostatnia powieść „Miliardy" nie została ukończona. Ukazał się jej pierwszy tom. Śmierć nie pozwoliła Strugowi na jej ukończenie. Umarł 9 grudnia 1937 r.

Pogrzeb jego stał się ogromną manifestacją, która zgromadziła nie tylko tow. partyjnych, ale również cały świat kulturalny, który oddawał ostatni hołd wielkiemu pisarzowi i wielkiemu człowiekowi. Również nie brak było na pogrzebie i przeciwników nieugiętego demokraty, którzy potrafili ocenić jego wielkość.

Andrzej Strug reprezentował w swojej twórczości wyraźne oblicze polityczne. Był on socjalistą. Dowodząc tego oprócz jego życia, jego książki, w których nie tylko opiewa walkę PPS o niepodległość i socjalizm ale również akcentuje swój światopogląd socjalistyczny utworami antykapitalistycznymi jak „Pieniądz", „Fortuna kasjera Śpiewankiewicza" i „Miliardy". Ujęcie tematów dowodzi marksizmu autora tych książek.

Andrzej Strug wszedł do literatury polskiej i do życia politycznego jako człowiek o najwyższych wartościach. Jego twórczość była szkołą socjalizmu. Jego życie było wierną służbą idei socjalistycznej.

Pocztówki

z portretem Daszyńskiego z okazji XXVII Kongresu PPS

WARSZAWA (SAP). — W związku z XXVII Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej, który odbędzie się w dniach 14—17 grudnia br. we Wrocławiu, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wypuszcza 500 tys. kart pocztowych z portretem Ignacego Daszyńskiego.

Karty te sprzedawane będą we wszystkich urzędach pocztowych w cenie 5 złotych za sztukę.

Książka o bohaterskich dziejach PPS

Nareszcie ukazał się tom pism Andrzeja Struga. Młode pokolenie, wyrosłe wśród okupacji niemieckiej, [illegible] dojrzałe na barykadach Warszawy, nie mogło zapoznać się z twórczością najbardziej reprezentacyjnego pisarza demokracji i socjalizmu polskiego. Andrzej Strug należy bez reszty do historii Polskiej Partii Socjalistycznej. Prawość jego charakteru, jak i wysoki poziom moralny jego beletrystycznego dzieła, nie zawierają żadnej skazy.

Starzy towarzysze z PPS biorą wznowiony tom jego opowiadań pt. „Ludzie podziemni" z niezwykłym wzruszeniem. Jest w tej książce coś z urzekającego piękna wspomnień. Strug zaczął pisać te opowiadania w r. 1907, lecz rzeczywistość jest tu jeszcze ta, którą odnieść należy do dziesięciolecia wcześniejszego.

Nowe pokolenie znajdzie w „Ludziach podziemnych" coś, co z[illegible] je z pięknym, głębokim, prawym słowem Struga. Lata okupacji [illegible] mieckiej zmusiły nas znów do walki konspiracyjnej. Znów musiały zejść w podziemie zespoły ideowe, by bronić praw ludu pracującego i niepodległości narodowej. Dla tej młodszej generacji opowiadania Struga będą bardzo bliskie, niemal wzięte z ich przeżyć. Właśnie młodzież ci najlepsi, ci ideowi, ci ofiarni, hartowali swoje serca wśród takich wydarzeń. W opowiadaniach jeszcze ważne są przede wszystkim przeżycia psychologiczne. Są one dokumentem poznawczym, a przeto wysoce wartościowym. Mówią prawdę o ludziach podziemnych tamtej [illegible] neracji. Idealizm opromienia ich czyny, choć dalecy są oni od reklamy, od wysuwania swoich osób, od wszelkiego aktorstwa. Niezmiernie charakterystyczny jest opowiadanie pt. „Ojciec i syn". Ojciec, powstaniec 1863 roku, nie może zrozumieć własnego syna socjalisty. Dopiero na łożu śmierci stary katorżanin i zesłaniec dojrzy w synu swoje młodzieńcze porywy.

„Ludzie podziemni" Struga w swoim czasie zwróciły powszechną uwagę w naszym społeczeństwie. Ta książka już wtedy była czytana nie tylko jako utwór beletrystyczny. Była to wieść z podziemia o dobrej nowinie, o nich, że są, że walczą, że trzymają w ręku drzewce czerwonego sztandaru. I teraz opowiadania te powinny obudzić podobne uczucia.

Tom opowiadań Andrzeja Struga pt. „Ludzie podziemni" składa się z siedmiu utworów: Nekrolog, Co złe, to w gruzy, Wigilie, Z ręki przyjaciela, Na stacji, Zmora, Ojciec i syn.

Z epoką mocno związane opowiadania „Co złe, to w gruzy", „Z ręki przyjaciela". W większości opowiadań znajdujemy opisy starej Warszawy Woli, Parysowa, Powiśla, Śródmieścia dzielnic, które legły w gruzach. I to jest arcycenną pamiątką, budzącą wzruszenie w każdym polskim czytelniku.

Książka Andrzeja Struga jest relikwiarzem życia, które czas przesunął w dal, a równocześnie uczynił czymś niezwykle atrakcyjnym. Dzieła tego pisarza są bardzo instrukcyjne, jeśli chodzi o poznanie właściwych nastawień moralnych, psychologicznych, światopoglądowych ludzi rewolucji. W szkołach partyjnych, gdzie wykłada się „Historię polskiej partii socjalistycznej" — warto by ilustrować te naukowe, instruujące godziny pismami Andrzeja Struga. Środowisko PPS, morale tego środowiska zachowało się w pełni, swojej nieskazitelności i plastyce tylko w twórczości autora. „Ludzi Podziemnych", „Dziejów jednego pocisku", „Portretu".

„Ludzi podziemnych" Andrzeja Struga wznowiła spółdzielnia wydawnicza „Wiedza". Książka ta posiada „Przedsłowie" pióra Pawła Gduli. „Przedsłowie" to jest niecoza literackie. O Andrzeju Strugu i jego dziele powinien pisać tylko człowiek, znający stare środowisko PPS.

„Ludzie podziemni" Andrzeja Struga muszą być traktowani jako literacki relikwiarz Polskiej Partii Socjalistycznej.

Co CZYTAĆ

Tadeusz Hołuj: Próba ognia, Wyd. „Czytelnika", Warszawa 1946. —

Próbowali chłopi ze wsi Lipki Małe doszukać się sprawiedliwości w sądzie przeciw gnębiącemu ich dziedzicowi, lecz „sędziowie też szlachta, a nie chłopy" więc nie dość że proces chłopstwo przegrało, jeszcze ich obciążono kosztami. A płacić z czego nie było. Dziedzic przystąpił do egzekucji przy pomocy wojska. Wtedy powstała w głowach chłopów rozpaczliwa myśl szukania sprawiedliwości w Warszawie. I poszli. Razem z nimi poszedł mały Mateusz Borek. Działo się to w roku 1818. — Dostał go jeszcze z powrotem dzie[illegible] Lipek Małych. Wyrósł z małego Mateusza fornal dworski, ale [illegible] zapomniał. Wzięli go do wojska. — Znalazł się w pułku czwartaków i razem z nim wziął udział w powstaniu listopadowym. Swoim chłopskim rozumem zaczął wiele rzeczy „rozbierać" i rozumieć. Hołuj częstokroć ukazuje nam w swojej powieści powstanie oczyma Borka. Nieskomplikowana dusza chłopa z Lipek Małych buntuje się przeciw wielu rzeczom, z drugiej [illegible] strony wpojona weń dyscyplina pańszczyźniana, a później wojskowa [illegible] pozwala mu odnaleźć rozwiązań, które by ułatwiły zrozumienie wszystkiego. Obserwując zachowanie [illegible] „państwa" niektórych oficerów, — widzi, że on chłop nie ma wiel[illegible] na poprawienie swego bytu w Polsce. Dlatego też posuwa [illegible] mezovt szacunemso sposobu zdobycia pieniędzy, by jak sam później tłumaczy, wybrać się za morze, „miarkując, że tu nigdy z tego pańskiego oszukaństwa nie wylizę i z krzywdy".

Jednak nie chce opuścić swoich w potrzebie i od zamiaru odstępuje, by włożywszy z powrotem mundur czwartaka wrócić do pułku i już w [illegible] zostać i z nim razem przekroczyć po klęsce granicę pruską. I wrócić już nie chce. Nie chce wrócić [illegible] dwie niewole: „ruską i pańską".

Powieść Hołuja cechuje duża sugestywność, umiejętnie skonstruowana akcja i naturalne powiązanie jej z wypadkami historycznymi, które stanowią nie tyle tło powieści ile wysuwają się na pierwszy plan, nie nużąc jednak w swoim ujęciu, a równocześnie przyswajają Czytelnikowi znajomość atmosfery i wydarzeń okresu powstania listopadowego.

Przez zaakcentowanie w swojej powieści momentów społecznych Hołuj uwyraźnia tę tak pełną niedomagań stronę porywu narodowego z lat 1830/31. Jak sam pisze we wstępie pragnął on przedstawić surowe dusze żołnierzy, nieufnych chłopów, którzy później na wychodźtwie staną się orędownikami rady ludu „gromad" ... krzyczącego społeczeństwa". W pierwszej części tej próby, jaką jest „Próba ognia" (Hołuj przygotowuje następną część p. t. „Tułacze", gdzie zamierza przedstawić dzieje czwartaków na ziemi angielskiej) — cele autora zostały w znacznej części osiągnięte.

Natłok wydarzeń historycznych nie pozwala Hołujowi rozwinąć całkowicie samej fabuły powieściowej i uzewnętrznić w pełni artyzmu swego talentu literackiego. Autor niejednokrotnie rezygnuje z możliwości wykorzystania literackiego szeregu scen i wydarzeń posługując się jak gdyby skrótami i tylko szkicowym nakreśleniem sytuacji i toku akcji.

Nie obniża to zasadniczej wartości książki, którą należy zaliczyć do cenniejszych pozycji w naszej literaturze powojennej. (wkt)

Nowy naczelnik wydz. Kultury i Sztuki

(IM) Nominacją ministra Kultury i Sztuki powołany został na stanowisko naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki w Krakowie red. Witold Zechenter.

Naczelnik Zechenter objął już urzędowanie.

Półtora tysiąca Niemców

wydano Polsce

WARSZAWA. — Dyrektor głów[illegible] komisji badania zbrodni niemieckich Gumowski, omówił działalność komisji i planów na najbliższy okres.

Główna komisja badania zbrodni niemieckich, współpracując z po[illegible]skimi władzami sprawiedliwości i władzami bezpieczeństwa przyczyniła się do wydania Polsce około półtora tysiąca Niemców — przestępców wojennych.

Ostatnio miały miejsce pewne [illegible]dności przy wydawaniu zbrodniarzy wojennych z amerykańskiej strefy okupacyjnej. Dowództwo amerykańskie wyznaczyło 1. listopada jako ostateczny termin składania [illegible]sków o ekstradycję.

Władze polskie wystosowały notę protestacyjną i ostatnio władze [illegible]rykańskie zmieniły decyzję, zgadzając się na przyjmowanie wniosków w wypadkach szczególnej wa[illegible].

Polska Misja Wojskowa zło[illegible] w strefie okupacyjnej ameryk[illegible] ostatnio około 130 wniosków, [illegible] o zburzenie stolicy: von d[illegible] Bacha, Reinefartha, Lutwitza i [illegible]mana. Należy przypuszczać że [illegible] się uzyskać zgodę na sądzenie t[illegible] przestępców w Polsce — tj. w m[illegible] popełnienia zbrodni.

W strefie brytyjskiej żadne zmiany przy wydawaniu Niemców [illegible] zaszły. Na porządku dziennym w strefach anglosaskich stoi sprawa likwidacji obozów dla zbrodniarzy [illegible] niemieckich.

Władze brytyjskie zapowiedziały likwidowanie obozów, a władze amerykańskie już likwidują obozy. Podczas kiedy na wiosnę było w Dachau około 7 tys. internowanych, znajduje się tam obecnie zaledwie 300 [illegible]

[illegible] ostatnio poważ[illegible] dniarzy, których czyny przestępcze w stosunku do Polaków zostały popełnione na terenie Niemiec, że przestępcy ci będą sądzeni przez sądy brytyjskie przy cywilnym zarządzie strefy okupacyjnej.

W strefie radzieckiej ekstradycja odbywa się w trybie uproszczonym [illegible] wymaga specjalnej misji. W wy[illegible]u stwierdzenia przestępczej dzia[illegible]ści winni zostają [illegible] (trudności [illegible]dani Polsce.

Główna komisja do badania zbrodni niemieckich, ponieważ większość przestępców już sprowadzono do kraju, nastawiła się obecnie przede wszystkim na prace dokumentacyjne. Prowadzi ona również dochodzenia przeciw Bühlerowi i Foersterowi [illegible]

Budżet Min. Komunikacji w Sejmie

Kolej pracuje coraz lepiej

choć użycie węgla jest jeszcze zbyt duże

WARSZAWA. — W dniu 4 b. m. Komisja Skarbowo - Budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Komunikacji, który referował pos. Blinowski (PPR).

Na wstępie referent podkreślił, że prace Ministerstwa [illegible]ku 1947 miały na celu przede wszystkim odbudowę poszczególnych działów komunikacji, ze specjalnym uwzględnieniem kolejnictwa. [illegible] porównaniu [illegible] rokiem ubiegłym dokonano dużego kroku naprzód, zbliżając re sort komunikacji do poziomu samowystarczalności. **Zestawienie obecnego preliminarza z preliminarzem zeszłorocznym wykazuje zmniejszenie dopłaty ze skarbu państwa z 7 miliardów do 4 miliardów zł.**

Ogólna długość torów kolejowych wynosi obecnie 114 proc. długości przedwojennej. Natomiast parowozów i wagonów osobowych mamy wciąż jeszcze za mało. Mimo tych braków [illegible] lej obsługuje około 90 proc. całego transportu śródlądowego i potrafiła podnieść wydajność swej pracy o kilkanaście procent w ciągu jednego roku.

W zakresie oszczędności do prowadzono do zmniejszenia zużycia węgla, ale mimo to w porównaniu z okresem przed[illegible]jennym, jest ono jeszcze za wysokie i wymaga energicznej ak[illegible]cji, zmierzającej do jego zmniej[illegible]szenia.

W celu podniesienia wydajności pracy został podniesiony ogólny fundusz premiowy.

Przechodząc do innych dzia[illegible] w komunikacji, referent stwierdza wzrost prelim[illegible]nowanych kredytów na drogi kołowe około 64 proc. Na ten cel figuruje również kwota 5 miliardów złotych w planie inwestycyjnym.

Polskie Biuro Podróży „Orbis" wchodzi do preliminarza budżetowego wpłata do skarbu państwa w wysokości 6 milionów złotych i w roku przyszłym będzie przedsiębiorstwem wybitnie dochodowym. Ogólna kwota przewidywanych wpływów „Orbisu" wynosi złotych 476.182.000.—, t. j. o 248 milionów więcej, niż w roku ubiegłym.

Na zakończenie referatu poseł sprawozdawca stwierdził, że proponowane poprawki w preliminarzu dadzą ogółem złotych 670.765.000 — oszczędności.

Konszachty podziemia z ambasadą W. Brytanii

„Zagraniczne" kontakty szefa SN

Marszewski pracował na rzecz wywiadu

WARSZAWA — Na sobotniej sesji Sądu Wojskowego, rozpatrującego sprawę Marszewskiego, Lipińskiego, Obarskiego i towarzyszy, w dalszym ciągu zeznaje Włodzimierz Marszewski.

„WYJAŚNIENIA" DLA PRASY ZAGRANICZNEJ

Przewodniczący nadal zadaje py[illegible]

— Proszę opowiedzieć o wszystkich spotkaniach oskarżonego z obywatelami obcymi.

— Rozmawiałem z dwoma dziennikarzami zagranicznymi [illegible] [illegible]n i Selbym — odpowiada Mar[illegible]ski. — *Uważaliśmy, że prasa [illegible]ska podaje nieściśle wiadomości, dotyczące podziemia. Chcieliśmy im wyjaśnić, że jesteśmy przeciwnikami działalności terrorystycznej, że dążymy do uspokojenia tere[illegible]* [illegible]edziałem dziennikarzom, [illegible] nie łączy nas z Mikołajczykiem, [illegible] nie chcemy mu utrudniać jego legalnej działalności.

[illegible] dalszym ciągu swoich zeznań Marszewski opowiada, w jaki sposób doszło do jego spotkania z amb. Cavendish'em. W końcu doszło do rozmowy w willi Miedzeszyńskiej — gdzie poruszono sprawy opozycji i taktyki, jaką należy przyjąć w walce z rządem polskim *Cavendish powiedział, że sytuacja międzynarodowa jest na długi czas ustabilizowana i rachuby na jakikolwiek konflikt zbrojny, są bezpodstawne.* —

[illegible]

Drugie spotkanie Marszewskiego z p. Cavendish'em nastąpiło w listopadzie 1946 r. i zorganizowała je również Marynowska. Oskarżony zapytał ambasadora, czy w okresie wyborów będą w Polsce obserwatorzy [illegible] zastrzeżeń [illegible] podziemie w stosunku do Mikołajczyka, to organizacje nielegalne wzywać będą do udzielenia mu poparcia wyborczego, o ile pójdzie on do wyborów osobno, a nie w bloku stronnictw demokratycznych.

W KRZYŻOWYM OGNIU PYTAŃ PROKURATORA

Po tych wyjaśnieniach pytania zadaje prokurator. Oskarżony plącze [illegible] w zeznaniach i zaprzecza temu do czego przed chwilą się przyznawał. Najzacieklej broni się przed zarzutami, jakoby był szefem wywiadu Stronnictwa Narodowego. — Jednakże tłumaczenie oskarżonego zostało obalone przez odczytanie [illegible] ści zeznań złożonych w śledztwie. W protokółach tych jest mowa [illegible] tym, że płk „Kuba" skontaktował Marszewskiego w styczniu 1945 r. z mjr Józefem, przed wojną oficerem II Oddziału Sztabu, któremu oskarżony zaproponował stanowisko szefa wywiadu NZW i udzielił [illegible] odpowiednich instrukcyj wywiadowczych.

Kup kalendarz

złożysz datek na odbudowę Warszawy

Wojewódzki Komitet Odbudowy m. st. Warszawy przystąpił ostatnio do wydania kalendarza na rok 1948, który swoim układem zdjęć uwidoczni zniszczenie Warszawy, oraz poczynione już postępy w jej odbudowie i wykaże udział społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego w tym zbiorowym dziele.

Kalendarz (terminarz) będzie dostosowany do potrzeb i użytku wszystkich władz, instytucyj, przedsiębiorstw itp. Cena 200 zł. Zamówienie można kierować pod adresem Komitetu Odbudowy, Katowice, ul. [illegible]tejki 3.

Nabycie kalendarza przez szerokie rzesze społeczeństwa będzie jeszcze jedną cegiełką ofiarowaną na odbudowę stolicy.

Nowe formy pomocy Warszawie

Prezydent Rzplitej Bolesław Bierut w obecności premiera tow. Cyrankiewicza, członka Rady Państwa dr. Barcikowskiego przewodniczącego KWNROW gen. Spychalskiego, sekretarza generalnego rady inż. Grabowskiego i jego zastępcy, kmdr Czerwińskiego — przyjął w Belwederze przewodniczących szesnastu Komitetów Odbudowy Warszawy na szczeblu wojewódzkim.

Przewodniczący najstarszego Komitetu Wojewódzkiego Odbudowy Warszawy w Katowicach, poseł K. Tkocz wręczył Prezydentowi R. P. Złotą Odznakę Odbudowy Warszawy, przyznaną przez aklamację na III Sesji Plenarnej Rady.

Prezydent R. P. po wysłuchaniu sprawozdania gen. Spychalskiego z przebiegu konferencji z przewodniczącymi Wojewódzkich Komitetów, oraz po wypowiedziach poszczególnych przewodniczących, omówił konieczność dalszego poszerzania zasięgu akcji mobilizacji Narodu dla dzieła odbudowy Stolicy przez sięgnięcie w głąb społeczeństwa i zakładanie kół przyjaciół, uczestników, względnie budowniczych Warszawy w szkołach, gromadach, fabrykach, biurach domowych itd.

Prezydent R. P. naszkicował program działalności i zarys organizacyjny instytucji, która prowadzić będzie nadal zbiórkę na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Bestialskie traktowanie kobiet

Jak „zabawiali się" SS-mani w Oświęcimiu

W 12 dniu procesu zeznaje świadek Henryk Haber, który przytacza makabryczny epizod, jak jeden z SS-manów chciał w obecności osk. Ludwiga zmusić więźniarkę, aby [illegible] Kiedy [illegible] wzbraniała się, SS-man bagnetem pokaleczył bezbronną kobietę. Osk. Ludwig zaśmiewał się z wyczynów [illegible]

Świadek Jaworska zeznaje, że w obozie osk. Laechert znana była pod nazwiskiem „krwawa Brygida".

W okresie likwidacji ghetta warszawskiego, kiedy do obozu przywożono wielu Żydów z Warszawy Laechert na oczach świadka zatrzymała jedną z nowo przybyłych kobiet i ki[illegible] poczęła [illegible]

[illegible] poszukiwaniu kosztowności [illegible] dek widział następnie ofiarę bestialstwa, leżącą skrwawioną na ziemi. Kobieta ta została zabrana do komory gazowej.

Innym razem spędzono więźniarki aby asystowały przy wieszaniu Żydówki, która usiłowała zbiec z obozu. Więźniarki odwracały twarze aby nie patrzeć na egzekucję, ale osk. Laechert zmuszała je do przy[illegible] kobiecego, zmuszając [illegible] **poddawania się [illegible] zynfekcyjnym" [illegible] przez rozbestwionych SS[illegible]**

Świadek [illegible] zeznaje, że w maju 1942 r. zakazano odsyłania majątku ruchomego po więźniach ich rodzinom, ponieważ przechodzi on na rzecz Rzeszy niemieckiej.

Z tzw. „Kanady", czyli składu za[illegible] cenie kilkaset wagonów towarowych zrabowanego sprzętu. Był on [illegible] socjalistycznej opieki s[illegible] cji pomocy zimowej [illegible] nych zapotrzebowań sił [illegible]

Grabner wdaje się w dłuższą polemikę ze świadkiem, usiłując najwnie przekonać Trybunał, że nie miał prawa wydawania wyroków śmierci.

Prokurator: Niech osk. Grabner powie, czy był obecny przy rozstrzeliwaniach na bloku jedenastym?

Osk. Grabner: Przy niektórych egzekucjach musiałem być kiedy były one zlecone przez placówkę służbową, która więźnia dostarczyła do obozu, poza tym jednak nie miałem nic wspólnego z egzekucjami czy selekcjami.

Urlop w zimie

też warto wykorzystać

WARSZAWA. — W związku z przepełnieniem domów wypoczynkowych Funduszu Wczasów Pracowniczych w miesiącach letnich i niedostateczną frekwencją w miesiącach zimowych KCZZ zwraca uwagę na potrzebę równomiernego rozplanowania pracowniczych urlopów wypoczynkowych. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium KCZZ powzięło uchwałę, w której m. in. czytamy:

„Prezydium KCZZ zwraca uwagę zarządom głównym Związków Zawodowych na konieczność zainteresowania członków Zw. Zawodowych oraz ich rodzin sprawą wykorzystania urlopów w najbliższych miesiącach w domach wypoczynkowych".

Należy podkreślić, że na okres zimowy Fundusz Wczasów Pracowniczych wprowadził specjalne udogodnienia dla pracowników, którzy chcą spędzić urlop wraz z rodziną. Członkowie rodzin tych pracowników mogą, za normalną (nie ulgową) opłatą przebywać razem z pracownikiem w domach wypoczynko[illegible]

Zwycięstwo trzeba organizować

Organ K. C. Z. Z. „Związkowiec" zamieszcza uwagi na temat ostatniego plenum Konsulji Centralnej Związków Zawodowych.

Autor artykułu omawiając rezolucję i uchwały pisze, że:

[illegible] zadań, stojących [illegible] pracy, musi do[illegible] do wszystkich. Człowiek [illegible] powinien być świadom [illegible] zadań i celów. Uznając do[illegible] **nych, nie będziemy szczędzili wysiłków, by ruch zawodowy stanął na czele akcji uświadamiania społecznego jak najszerszych rzesz pracowniczych. Naszą ambicją jest dotarcie nawet do najbar[illegible] zacofanych, biernych elementów i wciągnięcie ich w nurt [illegible]**

Żadne z zadań ruchu zawodowego nie będzie należycie spełnione, jeżeli akcja uświadamiająca i działalność kulturalno-oświatowa będą zaniedbane. Dotyczy to zarówno wychowania kadr związkowych, jak i masowego wychowania społecznego, akcji repolonizacyjnej na Ziemiach Odzyskanych, czy zwalczania analfabetyzmu.

Postawienie problemów i zrozumienie ich doniosłości nie [illegible] jeszcze ich rozwiązania. Zwycięstwo trzeba organizować. Trzeba o nie walczyć".

Szkoła OM TUR we Wrocławiu

szkoli czeladników budowlanych

W socjalistycznym ośrodku szkolenia zawodowego OM TUR [illegible] giera we Wrocławiu została otwarta 2-letnia średnia szkoła rzemiosł budowlanych z wydziałami: 1) ślusarsko-budowlanym, 2) instalacyjno-ślusarskim, 3) ciesielsko-murarskim.

Przyjmowani są chłopcy po ukończeniu 18 lat z ukończoną 7-klasową szkołą powszechną. Internat i wyżywienie bezpłatne.

Absolwenci średniej szkoły rzemiosł otrzymują tytuł czeladnika i prawo do uzyskania dyplomu majstra.

Warunki przyjęcia: Towarzysze pragnący się ubiegać o przyjęcie winni przysłać do wydziału społeczno-zawodowego KC OMTUR w Warszawie, Mokotowska 3 podanie wraz z następującymi załącznikami: 1) podanie, zaadresowane: Socjalistyczny Ośrodek Szkolenia zawodowego O MTUR im. Regiera, Wrocław, Środnia Szkoła Rzemiosł budowlanych, 2) życiorys własnoręcznie napisany, 3) świadectwo ukończenia 7-klasowej szkoły powszechnej, 4) świadectwo zdrowia, 5) świadectwo lekarskie, 6) świadectwo urodzenia, 7) opinię koła miejscowego OM TUR.

Po przesłaniu powyższych załączników Wydział Społeczno-Zawodowy KC — OM TUR będzie przesyłał towarzyszom kandydatom skierowania do szkoły oraz ewentualnie zniżki kolejowe na przejazd do Wrocławia.

Termin nadsył[illegible] podań upływa z dniem 1 stycznia 1948 r. Podania przysyłane w późniejszym [illegible] nie będą rozpat[illegible]

Z DNIA

Rola krakowskiej Akademii

(IM) Obecność Prezydenta Bieruta na uroczystej inauguracji roku szkolnego w Akademii Górniczej w Krakowie jest wyrazem myśli [illegible] łego społeczeństwa polskiego, które rozumie i zdaje sobie sprawę [illegible] niosłości zadań, spełnianych [illegible] tę uczelnię.

Z kraju rolniczo - przemysłowego jakim byliśmy przed wojną staliśmy się dziś na skutek zmiany granic naszego państwa krajem przemysłowo - rolniczym. Przemysł, a w szczególności przemysł górniczy i hutniczy, jest dziś podstawą polskiej gospodarki narodowej w zmienionych warunkach geopolitycznych.

Szkolenie fachowców dla przemysłu wysuwa się na czoło zadań akcji oświatowej. Szeregi pracowników technicznych uszczuplone [illegible] strofie wojennej są przy obecnym tempie pracy i produkcji naszego przemysłu niewystarczające. Przedwojenny przemysł górniczy pozostający często pod władzą zagranicznego kapitału zatrudniał zagranicznych fachowców, hamując tym samym możliwości rozwojowe technicznej inteligencji polskiej. Dziś fakt ten na szczęście przestał istnieć. Jesteśmy sami gospodarzami naszych kopalń. O produkcji, organizacji przyszłości polskiego górnictwa i hutnictwa decyduje dziś polski robotnik i polski fachowiec.

W okresie powojennej odbudowy gospodarczej Kraków związał się swą myślą silnie z przemysłowym Śląskiem, stając się niejako fabryką produkującą mózgi dla Zagłębia Śląskiego. W tym Krakowie czynna jest uczelnia, kształcąca [illegible] dla śląskiego przemysłu, Akademia Górnicza, która wychowuje kadry przyszłych górników i hutników, mających pracować nad rozwojem obu tych gałęzi przemysłu dla wzbogacenia kraju.

Młodzież ucząca się dziś [illegible] demii Górniczej to przeważnie synowie chłopów i robotników, często synowie rębaczy i sztygarów, pracujących w czarnych podziemiach Śląska. Ci ludzie rozumieją, że [illegible] ich rękach, w rękach nowej polskiej inteligencji ludowej spoczywają losy polskiego przemysłu, gospodarki państwa. Synowie tych, którzy od lat w ciężkim trudzie własnymi rękami tworzą nasze bogactwa narodowe, dają gwarancję, że ich wysiłek myśli, mający przyczynić się do zwiększenia tego bogactwa, będzie równie gigantyczny. Nowa inteligencja nie zawiedzie pokładanych [illegible] niej nadziei.

W przyszłym roku wyjdą z [illegible] rów Akademii Górniczej pierwsi absolwenci, którzy rozpoczęli [illegible] kodosyli studia w nowym porządku społecznym. Ludzie ci pójdą do kopalń, do hut, i zaczną pracować. Zdobyty kapitał teoretycznej wiedzy przerobią na praktyczne działanie, [illegible] wynikami swej pracy zapłacą społeczeństwu za materjalne i moralne poparcie udzielone im w czasie studiów.

W wyścigu pracy Kraków nie chce stać na uboczu. Bliski [illegible] ficznie Śląska — dumy polskiego życia gospodarczego, bliski mu jest też moralnie. Akademia Górnicza niech będzie jedną z cegiełek, dorzucanych przez Kraków do dzieła rozbudowy wielkiego przemysłu polskiego.

Po raz ostatni „Wyspa diabelska"

We wtorek dnia 9 i we środę 10 grudnia o godz. 19 odbędą się ostatnie 2 przedstawienia „Wyspy Diabelskiej" po cenach zniżonych.

We czwartek dnia 11 z powodu próby generalnej „Szklanki wody" teatr nieczynny.

W piątek 12 premiera komedii Scribe „Szklanka wody" w inscenizacji i reżyserii Aleksandra Rodziewicza. W rolach głównych: Jadwiga Zaklicka, Lidia Korwin, Halina Kwiatkowska, Stefan Orzechowski i Zygmunt Kostowicz. Dekoracje [illegible]

Prezydent R. P. Bolesław Bierut

gościem Akademii Górniczej

W sobotę, dnia 6 b. m., przybył do Krakowa Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut w towarzystwie Marszałka Żymierskiego, ministra Przemysłu i Handlu tow. Hilarego Minca, ministra Oświaty — Skrzeszewskiego i innych przedstawicieli rządu, aby wziąć udział w tradycyjnych uroczystościach związanych z inauguracją roku akademickiego krakowskiej Akademii Górniczej.

UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI

W godzinach porannych goście wraz z przedstawicielami miejscowych władz zwiedzili zakłady Akademii Górniczej na Krzemionkach, gdzie kierownicy poszczególnych zakładów zaznajomili ich z pracami naukowymi, prowadzonymi w laboratoriach.

Po zwiedzeniu zakładów Prezydent Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do gmachu Akademii Górniczej przy Alei Mickiewicza, aby wziąć udział w uroczystości inauguracji.

Na placu przed budynkiem zgromadzili się tłumnie przedstawiciele partyj politycznych, organizacyj młodzieżowych ze szturmówkami, studenci Akademii, uczniowie Liceum górniczo - hutniczego, przedstawiciele prasy.

Wysiadającego z auta Prezydenta powitały okrzyki na Jego cześć.

Orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, po czym Prezydent odebrał raport dowódcy kompanii honorowej. Wprowadzeni przez rektora A. G. prof. Goetla, goście przeszli między szpalerem czerwonych sztandarów w głąb budynku.

O godz. 11.30 w odświętnie przybranej auli Akademii zebrali się przybyli goście, profesorowie Akademii w uroczystych togach i studenci w strojach górniczych, skupieni koło swego sztandaru. Uroczystość otworzył rektor A. G. prof. Walery Goetel, w serdecznych słowach witając przybyłych — Prezydenta, ministrów, przedstawicieli władz, reprezentantów państw zaprzyjaźnionych, przedstawicieli nauki, przemysłu, organizacyj politycznych i młodzieży.

SPRAWOZDANIE REKTORA.

Następnie rektor Goetel złożył sprawozdanie z prac, prowadzonych przez tę jedyną w Polsce uczelnię.

Akademia górnicza, licząca przed wojną 500 studentów, liczy ich obecnie 1.300, mimo że swą działalność powojenną rozpoczęła rachunkiem ogromnych strat i zniszczeń spowodowanych przez okupanta. Straty te — to nie tylko zniszczone budynki, wywiezione przyrządy, unieruchomione laboratoria. Straty te, to przede wszystkim ubytek całego szeregu cennych sił naukowych, to śmierć wielu profesorów Akademii podczas wojny i uszczuplenie ich szeregów po wojnie.

Rektor wymienia szereg nazwisk. Zebrani chwilą ciszy oddają cześć ich pamięci.

Bilans dwuletniej działalności uczelni ilustruje najlepiej to, że zniszczone budynki zostały w całości wyremontowane, że uzyskano — szereg nowych pomieszczeń, że mimo braku wielu podstawowych urządzeń — prowadzi się intensywne badania naukowe, związane z palącymi potrzebami przemysłu.

Bilans ten — to coraz liczniejsze rzesze studentów, którzy wykazując się doskonałymi postępami w pracy stanowią poważny zastęp fachowców, zasilających przemysł, to szeregi młodych naukowców, którzy już dziś mogą wykazać się poważnymi pracami w wielu dziedzinach.

Ogrom pokonanych trudności jeszcze raz potwierdza słuszność zasady, że o wszystkim świadczy czyn nik, jakim jest człowiek. Liczyć możemy tylko na siebie. Starania o pomoc w niezniszczonych i zamożnych krajach Europy nie przyniosły żadnego rezultatu, poza Związkiem Radzieckim, który chociaż zniszczony wojną, pomocy tej nie odmówił.

Poza tymi trudnościami jedną z największych bolączek uczelni jest brak pomieszczeń dla studentów licznie napływających z całego kraju.

Trudności te muszą być pokonane, a przy niezwykle przychylnym ustosunkowaniu się czynników rządowych pokonane zostaną na pewno. W ten sposób Akademia Górnicza, a właściwie Akademia Górniczo-Hutnicza, jak ma brzmieć nowoprojektowana nazwa — lepiej jeszcze będzie mogła wywiązać się z nałożonego na nią obowiązku pracy dla odbudowy kraju.

Akademia górnicza, która już [illegible] się w całości swoich prac włączyła się w ogólną realizację planu trzyletniego — wykonała ten plan [illegible] łości. I tak jak w przemyśle i w górnictwie, ściśle z nimi związana — kroczyć będzie na drodze realizacji lepszego jutra.

WYKŁAD I ZWIEDZANIE A. G.

Po odśpiewaniu hymnu [illegible] niczego przez chór studentów A. G. wykład inauguracyjny na temat „Nowe problemy fizyki w zagadnieniu promieni kosmicznych" wygłosił profesor wydziału górniczego dr. Marian Mięsowicz.

Po południu Prezydent Bierut i towarzyszący mu goście zwiedzili zakłady Akademii Górniczej i wzięli udział w tradycyjnym obchodzie przyjmowania nowych studentów — t. zw. skoku przez skórę. (A)

Kurs szkoleniowy akademików-kolejarzy

Dnia 5 bm o godz. 19.30 w lokalu Komitetu Kolejowego PPS — przy ul. Warszawskiej 17, rozpoczęło się Szkolenie I stopnia — tow. tow. Akademików — Socjalistów.

Tow. tow. którzy nie przeszli obowiązującego wszystkich Szkolenia Socjalistycznego, którego ukończenie jest warunkiem przy weryfikacji zgłoszą się do dnia 5 12. br. włącznie u kier. ref. Politycznego Akad. Koła PPS przy Kom. Kolejowym — Warszawska 17 — codziennie od 13 — 15.

Zamknięcie kursu

dla instruktorów i opiekunów harcerskich

W dniach od 2 do 6 grudnia br., z inicjatywy Kuratorium okr. szk. krak. odbył się kurs dla instruktorów harcerskich i opiekunów drużyn szkół powszechnych i średnich ogólnokształcących i zawodowych O. S. K.

Celem kursu było pogłębienie wiedzy opiekunów i instruktorów harcerskich w zakresie zagadnień Polski Współczesnej, wspólnego przepracowania zadań, możliwości i kierunku pracy w harcerstwie.

Udział w kursie wzięło 200 osób, w tym 30 instruktorów.

Wykładowcami byli: — Prezydent miasta dr H. Dobrowolski, mjr Żytyński, prof. dr. J. Sieradzki, prof. Czarkowski, poseł A. Polewka, dr M. Dobrowolska, dr Żakrzewski, mgr. Nowak, mgr Próchnicki, hm. Zawadzka, hm. Kluskowa, hm. Szczygieł.

Prelekcję inauguracyjną i wykład końcowy wygłosił zastępca kuratora O. S. K. inż. J. Nawrocki, który podkreślił z całym naciskiem doniosłą rolę harcerstwa w dziele wychowania nowego człowieka i wskazał drogi, które pracę harcerstwa skoordynują z wysiłkami władz szkolnych.

Rozdział węgla i koksu

[illegible] zamierzonym przerzuceniem rozdziału węgla i koksu na Centralę Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego dla szpitali, szkół, opieki społ. urzędów państw. i samorządowych zaopatrywanych dotychczas z kontyngentu Ministerstwa Aprowizacji — winny zainteresowane zakłady i urzędy, które dotychczas nie zgłosiły zapotrzebowania opału na rok 1948 — podjąć natychmiast odnośne formularze i po wypełnieniu złożyć je bezzwłocznie w Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego ul. Gen. Świerszczewskiego 1. (dawniej Pierackiego 1).

Wielki wiec w Dębicy

Dnia 30. 11. br. o godz. 11 odbył się w sali Domu Ludowego wielki wiec publiczny zorganizowany przez Powiatowy Komitet PPS. Udział w wiecu wzięli przedstawiciele Powiatowego Komitetu PPS, PPR, SL, Zw. Zaw. i WP, oraz liczni towarzysze [illegible] i sympatycy. Po zagajeniu [illegible] przez prezesa Powiatowego Komitetu PPS tow. Ziemjowskiego Franciszka, który podkreślił rolę PPS w walce o socjalizm powołano prezydium w osobach: tow. Szymczykiewicza, Grudzińskiego, Molendę, Kosowskiego i Niedzielskiego.

Poseł Jerzyk przedstawił słuchaczom w swym referacie międzynarodową politykę dwóch frontów: kapitalistycznego i demokratycznego. Podkreślił, że wojna byłaby katastrofą dla wszystkich. Tak jak PPS dawniej walczyła o niepodległość i socjalizm, tak dziś podjęła hasło walki o pokój i postęp.

Po wysłuchaniu prelekcji zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję [illegible] tępiającą knowania reakcji zagraża[illegible] pokojowi i prawom [illegible]

Z krakowskich ekranów

Myszy i ludzie

Jest-to opowieść o niepotrzebnych stworzeniach. O chorym starym psie, którego się zabija i o umysłowo niedorozwiniętym człowieku, którego również zastrzelono, po [illegible] panował zwichniętym umysłem nad siłą swoich mięśni. — Gdy chciał poglaskać — miażdżył, gdy chciał przytulić — zabijał.

Tragedia tego człowieka - dziecka i jego przyjaciela rozgrywa się na tle życia najemnych robotników fermy amerykańskiej.

Film, chociaż produkcji amerykańskiej, jest właściwie oskarżeniem pod adresem Stanów Zjednoczonych. Oskarżeniem systemu spo[illegible] którym istnieje prawo lynchu, systemu, w którym [illegible] miejsca dla ubogich starców, kalek i ludzi chorych. Sposób postawienia przez autora scenariusza problemu niepotrzebnych ludzi za bardzo przypomina poza tym znane nam metody niemieckie z czasów ostatniej wojny.

Film porusza również kwestię murzyńską, ukazując moralne i faktyczne ghetto, w jakim żyją czarni obywatele USA. Niestety w Ameryce w tej sprawie niczego się nie robi; dobrze jednak, że istnieją jednostki, które [illegible], jak w filmie „Myszy i ludzie" na ten temat mówić. [illegible]

Na pomnik tow. Ign. Daszyńskiego

Na pomnik tow. I. Daszyńskiego wpłaciła Polska Partia Socjalistyczna z Dolnego Śląska pow. Syców kwotę zł. 2.630 (zbiórka wśród członków).

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Transportowców RP w Krakowie, przesyła zebraną od członków kwotę zł 4.300.

Komitet PPS „Społem" przy Delegaturze w Krakowie wpłacił zł 17 768.

Tow. Cyryl Czarnowski wpłacił zł. 500

Tow. Mazgaj Antoni z Trzebini wpłacił zł. 1.000.

Tow. Sanecki Władysław z N. Sącza wpłacił zł 100 — wezwany przez tow. Gadomskiego Wład.

Tow. Czajkowski Władysław wezwany przez tow. Gusarową wpłacił zł 200 i wzywa tow. Englerta Wincentego do złożenia datku na ten cel

Na akcję „Pomocy Zimowej"

Na „Akcję Pomocy Zimowej" na terenie Krakowa a częściowo i powiatu krakowskiego deklarowały i częściowo już dostarczyły naturaliów i materiałów swej branży krakowskie Spółdzielnie i firmy prywatne na sumę około 900.000 zł — a to „Społem" (440.000) „Jedność" (100 000) Spółdzielnie Związku Zawodowego pracowników kolejowych (80.000) „Przełom" (32 000) „Spółdzielnia Warzywniczo-Ogrodnicza" 30 000) „Spółdzielnia Odzieżowa" (5.000) „Samopomoc Chłopska" (4.500) „Spółdzielnia Mleczarska" (30.000) „Spółdzielnia Pracowników Piekarskich" (10.000) „Kryształ" (24.000) F-ma Freege (35.000) „Salvador" (14.000) „Plon" (6.000) „Zagon" (20.000) „Praca" (50.000).

W OM TUR-rze

Koło L. L. przy WK OM TUR Kraków zawiadamia, że przyjmuje wpisy na członków L. L. młodzież OM TUR-ową i niezorganizowanych sympatyków.

Nadmienić należy, że członkowie L. L w miesiącach zimowych będą korzystali z teoretycznych kursów pilotażu szybowcowego i motorowego, które rozpoczną się w najbliższym czasie.

Z wiosną przewidziane są kursy praktyczne na lotniskach i szybowiskach. Zgłoszenia i informacje Wydz. Sportowy WK OM TUR Kraków — Rynek Gł. 30, I p., pokój 22.

Miechów w rocznicę umowy PPS i PPR

Dnia 27 listopada br. w salach PK PPS odbyło się zebranie, w I rocznicę zawarcia umowy o jedności działania między PPS i PPR. Zebranie zagaił przewodniczący PK PPS tow Durczak Jan.

Do prezydium powołano tow. tow. starostę — Koniecznego Jana, tow sekretarza PPS — Lisa Bartłomieja Kolatę, dr Świerczewską, Wolniaka i Kłosonia, po czym tow. Durczak Jan odczytał pełny tekst umowy o jedności działania PPS i PPR. Następnie głos zabrała tow. dr. Świerczewska mówiąc o praktyce jednolitego frontu. Po przemówieniu tow Durczak Jan odczytał rezolucję, którą przyjęto przez aklamację. Odśpiewaniem hymnów obu partyj zakończono zebranie.

Szkolenie w Miechowie

Powiatowy Komitet PPS w Miechowie z dniem 2 listopada br. rozpoczął szkolenie socjalistyczne I stopnia. Wykładają prelegenci którzy ukończyli kurs Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej a mianowicie: tow. tow. Durczak Jan — historia partii, program partii, Słowik Leopold, statut partii.

Kurs na terenie Miechowa i okolicznych gmin do tej pory ukończyło 360 towarzyszy z wynikiem zadawalającym. Dalsze szkolenie rozwija się w myśl zakreślonego planu.

TPŻ organizuje teatr dla mas

(S) Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Krakowie rozwija żywszą działalność. Obecnie referat kulturalno - oświatowy zorganizował, odbywające się w soboty stałe dancingi przy udziale orkiestry kolejowej. Dancingi odbywają się w sali Rotundy, w Domu Żołnierza — (Lubicz 48), przy czym wejście jest stosunkowo tanie — wynosi bowiem od 60 — 80 złotych. Oczywiście dochód z tych doskonale zapowiadających się zabaw, idzie na TPŻ, które tym bardziej potrzebuje obecnie wpływów gotówkowych, ponieważ zbliża się „Gwiazdka dla żołnierza". „Gwiazdka" ta zorganizowana przy wydatnej pomocy społeczeństwa — sprawia corocznie wiele radości w szarym żołnierskim życiu.

Sekcja kulturalno - oświatowa organizuje obecnie teatr dla szerokich mas robotniczych i młodzieżowych. Teatr ten będzie się mieścił w sali teatralnej Domu Żołnierza, a zespół sceniczny zostanie zorganizowany za równo z sił zawodowych aktorskich, jak amatorów. Kierownikiem teatru będzie tow. Zajączkowski, kierownikiem literackim zaś — Marian Buczkowski. Teatr TPŻ ma zamiar wymienić swój zespół z Teatrem Kolejowym.

Pierwszą sztuką odegraną na deskach tego teatru ma być „Zaczarowane Koło", Rydla. Tego rodzaju teatr — popularny i tani, oraz dający dobre, oparte na demokratycznym podłożu sztuki — może przyczynić się bardzo poważnie do podniesienia kultury szerokich mas. —

Godna uznania uczynność urzędniczki

(S) Z obowiązku dziennikarskiego zmuszeni jesteśmy, aż nazbyt często pisać o ujemnych stronach charakteru ludzkiego. Z tym większą przeto przyjemnością zwracamy uwagę społeczeństwa na każdy, godny uznania i świadczący o uczciwości i uczynności obywatela postępek. —

Niedawno jedna z naszych towarzyszek partyjnych zostawiła na poczcie przy okienku IX cenne ręka wiczki, nadając czek pieniężny. —

Następnego dnia urzędniczka z okienka IX, ob. Kosturowa, przyniosła osobiście do mieszkania poszkodowanej cenną zgubę.

Obuwie dla świata pracy

(IM) Kraków otrzymał 200.000 butów czeskich, przeznaczonych dla świata pracy, w tym 107.000 butów roboczych. Rozdzielnictwem zajmie się firma „Bata", w której magazynach obuwie to już się znajduje.

RADIO

na dzień 9 grudnia 1947 r. (wtorek)

6,59 Sygnał; 7.00 Dziennik; 8,25 Skrzynka PCK; 8,35 Kwadrans prozy; 12,20 „Z mikrofonem po kraju"; 12,30 Audycja rozrywkowa; 15,30 Popularna muzyka operowa; 16,12 Reportaż dźwiękowy z I-go powojennego zjazdu delegatów PZZ. 16,35 audycja dla dzieci; 16,55 Wyspa Olafa Sunda, słuchowisko Igora Sikirycklego; 19,00 „Z zagadnień świata pracy"; 19,30 Recital fortepianowy Irvinga Schenkmana; 20,50 „Gawędy rybackie"; 21.00 Koncert; —

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. ST. SŁOWACKIEGO, godz. 19. „Rigoletto" Verdi'ego;

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" R. Brandstaettera.

Mała sala, godz. 19.15 „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR godz. 19 „Wyspa diabelska" Olgi Scheinpflugowej - Capkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19,15 — „Żołnierz Królowej Madagaskaru" — komedia muzyczna.

MIĘDZYZWIĄZKOWY TEATR „STUDIO" (Skarbowa 2) — godz. 19 — „Marysine szczęście".

Dzisiejsze odczyty

Dr Janina Gabraczowska „Od próchna do oziminy (rzecz o Berencie) godz. 18 w Collegium Nowodworskiego ul. Św. Anny 12.

Wstęp wolny dla wszystkich.

Nie chciał w butach niemieckich iść do ołtarza

(S) Antoni Latko, młody robotnik z fabryki „Bata" w Chełmku, stanął przed sądem doraźnym, postawiony w stan oskarżenia za kradzież dwóch par zelówek, z fabryki będącej pod zarządem państwowym.

Podczas przewodu sądowego, Latko we wzruszający sposób opisał swoją epopeję w obozie koncentracyjnym, gdzie miał okazję poznać współtowarzyszkę niedoli, młodą i piękną dziewczynę, która obdarzała go wzajemną miłością. W drewnianych butach, rzuconych mu przez Niemców, szedł piechotą do Ojczyzny gdzie miał połączyć się z narzeczoną węzłem małżeńskim.

Na pytanie sądu dlaczego ukradł zelówki — oskarżony odpowiada ze łzami, że do ołtarza nie mógł iść na drewnianych, niemieckich podeszwach, ukradł zaś dwie pary, bo jedną chciał zapłacić robotę.

Sąd, biorąc pod uwagę okoliczności, łagodzące, skierował sprawę do postępowania zwykłego.

Przewodniczył w. prezes S. O., sędzia Majewski, bronił adw. Haber

Likwidacja bandy rabunkowo-dywersyjnej

(S) Od marca 1945 roku na terenie powiatu brzeskiego, tarnowskiego, Dąbrowy Tarnowskiej i pińczowskiego grasowała banda terrorystyczno-rabunkowa, wchodząca w skład nielegalnej organizacji pod nazwą „narodowa organizacja wojskowa", której dowódcą był Władysław Pilch, występujący pod pseud. „Szary". Banda liczyła 12 ludzi, uzbrojonych w broń maszynową, krótką i granaty. Pilch z początku występował jako zastępca, a później jako dowódca bandy.

Grupa ta dokonała szeregu morderstw na działaczach demokratycznych, funkcjonariuszach UB i MO, oraz sabotażu urządzeń użyteczności publicznej, rozbroiła szereg posterunków MO i zorganizowała zbrojne napady rabunkowe na instytucje państwowe, stacje kolejowe, spółdzielnie, gminy samorządowe i ludność cywilną zabierając wszędzie całe mienie i siejąc niepokój wśród miejscowej ludności cywilnej.

Z najważniejszych napadów należy wyliczyć zamach, dokonany w czasie uczty weselnej, na trzech funkcjonariuszy PUBP — Brzesko, a więc Wojciecha Krycę, Jana Nowaka i Stanisława Sowę, których rozstrzelano strzałem w tył głowy.

W Koszycach, gminy Pińczów, po gwałtownym zamachu na posterunek MO bandyci zabrali wszystką broń i zamordowali komendanta, Mieczysława Miskę.

W dniu 9 czerwca 45 r. Władysław Pilch przybył do swej rodzinnej miejscowości, Bielczy, pow. Bielsko, i przy pomocy członków bandy wyprowadził z domu rodzinę Mizerów, matkę, córkę i 13-letniego syna, których rozstrzelał za to, że Tadeusz Mizera był funkcjonariuszem MO.

W Waryśju bandyci zastrzelili Jana Olesika za współpracę z władzami.

Z końcem czerwca Pilch wyjechał do Bielska, gdzie pełnił funkcje łącznika między dowódcą „Konradem" a poszczególnymi oddziałami, leśnymi. W marcu 46 r. Pilch zorganizował ponownie bandę również podporządkowaną organizacji NOW, która ponownie zainicjowała szereg mordów i rabunków.

Bandyci zastrzelili: Marię Janikównę w Łoponiu p. Brzesko, a zwłoki zamordowanej wrzucili do stawu W Borzęcinie rozstrzelali Józefa Rosę. Zabili również podoficera WP, Tadeusza Fortunę i funkcjonariusza UB, Piłata Stefana, rabując trupom broń i ubranie.

W lutym 47 r. grupa sterroryzowała trzech funkcjonariuszy UB, St. Kornobisa, St. Rajtara i Wł. Nowaka znęcając się nad nimi. Nieszczęśliwych rozstrzelano, wrzucając zwłoki do rzeki Uszwicy. W lutym wraz z bandą „Zbroi" grupa zdemolowała urząd pocztowy, a w nim centralę telefoniczną i aparaty telefoniczne. W tym czasie dokonano również całego szeregu napadów, morderstw i grabieży.

W dniu 20 września 42 r. Pilch wraz ze swymi wspólnikami został aresztowany. Banda stanie przed obliczem Rejonowego Sądu Wojskowego w Krakowie. Zgodnie z aktem oskarżenia obwinieni zostali: Władysław Pilch, Adam Stoga, Józef Pater, Władysław Baran, Julian Rujan i Józef Ptasiński.

Oskarżonych bronią adwokaci: Brodkiewicz, Krug, Peczenik i Samek.

Koncentracja hufców PW i PWK

Na dzień 2 grudnia br. zarządzona została przez Komendanta Miejskiego Urzędu WF i PW w Krakowie dwugodzinna koncentracja wyszkoleniowa wszystkich hufców PW i PWK.

Między godziną 6 — 7 mieszkańcy Krakowa z zainteresowaniem obserwowali karne szeregi młodzieży zdążającej ulicami miasta na Stadion Miejski. O godz. 7,20 komendant Miejskiego Urzędu WF i PW kpt. Ronin odebrał raport, po czym zameldował dyrektorowi Wojewódzkiego Urzędu WF i PW ppłk. Reymanowi stan hufców: 6,450 junaczek i junaków.

Po powitaniu młodzieży i odczytaniu rozkazu PUWF i PW — koncentrację zakończone przemarszem przed władzami — przy dźwiękach orkiestry miejscowego garnizonu. Na trybunie zgromadzili się przedstawiciel dowództwa OW — płk. Gruj, przedstawiciel Kuratorium — inż. Nawrocki i dr Figna, przedstawiciel Prezydium MRN — dr Łapa, komendanci Powiatowych Urzędów WF i PW województwa krakowskiego, oraz przedstawiciele prasy.

Nieoficjalnie, ale z wielkim zainteresowaniem — obserwował koncentrację dowódca okręgu generał Prus — Więckowski. (a)

Giełda zbożowo-towarowa w Krakowie

Podaje do wiadomości zainteresowanym, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło listę towarów dopuszczonych do obrotu na Giełdach Zbożowo-Towarowych w Polsce.

W związku z tym Giełda Zbożowo - Towarowa w Krakowie wzywa swych członków do zgłaszania obrotów powyższymi towarami oraz zachęca innych kupców, nie będących dotychczas członkami żadnej z Gield w Polsce do przystąpienia na członka Giełdy, gdyż członkowie Giełdy poza wieloma udogodnieniami korzystają z 50 proc. obniżki w podatku obrotowym.

Ponadto, spory wynikłe z transakcji zawartych na Giełdzie podlegają orzecznictwu giełdowego Sądu Rozjemczego w krótkiej — jednoinstancjowej procedurze.

Przy Giełdzie Zbożowo - Towarowej w Krakowie są czynne Komisje Arbitrażowe, oceniające jakość dostarczonego towaru, oraz zaprzysiężeni próbobiercy.

Okradali przesyłki z zagranicy

(S) W swoim czasie adresaci paczek zagranicznych w Krakowie stwierdzali często, że wiele paczek nie zawiera przedmiotów, o których pisano im w listach, względnie nie dostawali paczek w ogóle.

Okazało się, że dwaj pracownicy urzędu pocztowego II. Stanisław Wesołowski i Stanisław Hytroś, w okresie od lipca 1946 r. do czerwca 1947 roku otworzyli cały szereg paczek, przychodzących z zagranicy, przywłaszczając sobie szereg więcej lub mniej cennych przedmiotów.

Obecnie Wesołowski i Hytroś stanęli przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie, który skazał Stanisława Wesołowskiego na 2 lata więzienia, a Stanisława Hytrosia na 1 rok więzienia, oraz obu na utratę praw obywatelskich i publicznych na przeciąg lat 2.

Za nadużycia kasowe

3 lata więzienia

(S) Rudolf Tomera pobrał bezprawnie z kasy Powiatowej Komendy MO, 10 tysięcy złotych, przywłaszczając sobie 1.000 złotych, które miały być wypłacone jako zapomogi dla dwóch funkcjonariuszy. Tomera zniszczył kwity kasowe i wystawił kwit fikcyjny na sumę 15.300 — rzekomo na zakup auta.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, skazał Tomerę na 3 lata więzienia ze zmniejszeniem kary do połowy na mocy amnestii, oraz na pozbawienie praw obywatelskich i honorowych przez lat 5.

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Gardulskiego i w obecności wotantów, s. Pilarskiego i s. dr Łaby, wyrok powyższy zatwierdził.

PPS, OMTUR, ZNMS — TO AWANGARDA KLASY ROBOTNICZEJ.

KOMUNIKATY

Wykłady z dziedziny nauki o Polsce i świecie współczesnym dla studentów ostatniego roku studiów na UJ odbywać się będą:

A. z Wydz. Humanistycznego (Filozofia polska i historia) oraz z Wydziału Rolniczo - Leśnego (Rolnictwo) we wtorki od 11 — 12 — sala Kopernika (Coll. Novum) i w piątki od 10 — 11 — sala w gmachu Coll. Nowodworskiego. Pierwszy wykład 9. 12. (wtorek).

B. z Wydziału Humanistycznego (prócz studentów filozofii polskiej i historii) we czwartki i piątki od 11 — 12 w sali Kopernika. Pierwszy wykład 11. 12. (czwartek).

* * *

Komitet Wykonawczy Sekcji Młodzieżowej PZBWP zawiadamia, że dnia 10. 12. 1947 r. odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie o godz. 18 w sali „Florianka" ul. Basztowa 8

Wyniki

niedzielnych imprez sportowych

WISŁA CRACOVIA 1:0 (1:0)
AKS — RYMER 2:0 (0:0)
RUCH — POLONIA BYT. 0:3 (3:0)
RKU — CZARNI 3:1 (2:1)
HKS — BBTS 4:1 (1:0
KOSZARAWA — MKS 4:1 (2:0)
ZZK ŁODZ — PTC 0:2 (0:1)
TUR TOMASZÓW — TUR ŁÓDZ 6:2 (5:1)

LIGA KOSZYKOWA:
WARTA — ZNICZ 48:48
YMCA ŁÓDZ — YMCA GDANSK 30:27
WISŁA — TUR 0.20 w. o. (56:25)
AZS — TUR 36:22
KKS — ZNICZ 60:35

BOKS MISTRZOSTWA POLSKI:
WISŁA — GRYF 9:7
ODRA — STELLA 10:6
ZRYW Św. — ZRYW OLSZTYN 12:4
WARTA — LUBLINIANKA 16:0 wo
ŁKS — GEDANIA 13:3
MKS — ZJEDNOCZENIE 10:6
RADOMIAK — PZL 13:3

PIŁKA WODNA:
POGOŃ KAT — BBTS 13:1 (3:0)
POLONIA BYT. — CRACOVIA 6:2 (3:0)
POLONIA — BBTS 7:0 (4:0)
POGOŃ — CRACOVIA 4:1 (2:1)
CRACOVIA — BBTS 6:1 (3:1)
POGOŃ — POLONIA 5:1 (1:1)

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 6
R 22981

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

3-ci dzień ciągnienia IV-tej klasy

Wygrana 500.000 zł Nr: 63116 (padła w Lublinie).

Wygrane po 100.000 zł na Nr Nr: 2639 5963 17805 29263 40361 44912 56521 67821 75898 80883.

Wygrane po 20.000 zł na Nr Nr: 9094 14881 16858 20175 24820 28038 28624 31479 33311 33944 44156 50874 62512 70859 71275.

Wygrane po 10.000 zł. na Nr Nr: 1222 3255 4036 7495 7652 8131 10834 11008 13363 14173 15327 16017 19121 21017 21361 22936 23006 23781 23868 24247 25162 26371 26401 29547 30076 31746 32270 32276 33422 34531 35835 36007 36010 36105 36218 36853 36886 37491 38788 40088 40344 43728 43309 44919 44923 45730 46241 47262 47462 47792 48758 50405 50806 51602 52753 54438 54640 54702 55852 57203 57467 57703 59726 60837 61118 62899 63733 66520 68643 69925 71264 71715 72636 72829 74630 75174 75724 75907 76169 76364 77338 78289 78495 79623 82808 84313 84700.

Wygrane po 5.000 zł na Nr Nr: 225 839 1621 2487 3444 4304 384 404 806 908 6038 347 539 580 7061 8494 705 848 8018 019 134 609 10819 11980 12052 270 578 13065 131 284 867 15212 506 16528 17401 18788 927 19023 489 20243 786 21450 873 22281 406 988 24604 717 25690 751 26587 27090 113 482 568 28408 522 30647 33315 34239 35507 39508 636 40976 41173 343 42010 337 742 43212 409 639 4 580 45075 506 620 725 47168 48701 50143 641 841 52106 576 53473 707 54131 315 55225 56593 57128 520 59437 60201 397 963 67511 71050 72197 378 74049 75198 358 457 76825 78083 310 79829 81504 83415 690 84102 344 549 937 972.

Wygrane po 3000 zł. na Nr Nr: 1447 2066 972 4271 300 6786 8341 455 9014 10035 052 728 12808 15817 18789 21366 717 721 22817 672 23118 628 840 25295 28064 400 980 29164 437 31255 442 718 33099 925 981 34140 412 35386 37784 38678 39722 824 40774 890 952 41084 125 467 42039 43916 46123 493 955 47178 266 48254 50544 51484 52269 432 53129 799 58116 60693 62713 880 63602 64657 959 65221 66452 67524 626 780 68441 447 71457 73591 74215 704 75663 812 76525 77388 524 80876 81334 82146 397 83074 340 84240 808 865.

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł. z 1-go dnia ciągnienia

20005 132 66 79 91 215 42 52 326 47 407 98 556 61 626 36 738 44 55 91 601 13 18 31128 50 203 41 80 400 61 64 537 609 46 58 61 84 738 898 900 47 85 91 32065 91 182 277 83 433 35 43 88 541 50 58 74 634 716 843 44 47 55 68 72 813 55 97 33141 42 56 205 91 331 47 52 78 420 43 44 511 15 17 26 69 600 703 08 40 63 900 34023 27 298 304 45 78 403 38 68 512 72 86 648 65 98 702 75 88 806 64 982 35008 11 71 379 584 761 805 09 76 961 69 93 33018 20 41 312 455 56 514 17 600 758 70 97 820 25 33 54 58 62 67 82 91 996 37141 40 226 382 633 83 707 68 76 916 62 38040 63 107 153 61 202 03 67 96 329 58 62 433 502 712 31 946 87 89 39076 78 176 325 43 504 05 24 43 55 58 62 640 719 823 28 64.

40062 66 163 239 62 316 27 30 36 49 98 422 37 58 77 99 540 607 734 39 62 73 861 913 42 50 91 99 41049 116 40 339 78 89 443 44 72 511 601 44 45 706 44 79 88 635 841 919 29 51 72 78 90 42202 45 423 554 76 633 706 32 927 67 7980 43021 127 234 244 388 490 583 614 25 92 717 25 80 894 922 40 79 44073 75 93 192 99 207 319 97 98 408 29 62 97 519 92 600 19 835 78 935 45118 62 264 97 328 71 465 540 684 763 67 815 68 69 801 46011 376 83 428 85 305 39 425 68 780 907 19 63 80 47005 129 209 387 95 820 742 64 65 806 914 39 48103 32 231 57 369 84 90 465 507 52 62 76 729 823 27 48 72 75 949 49025 123 227 403 33 75 538 79 636 719 21.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.

Bazarnik czy Grzywocz?

BYTOM. Spotkanie dwóch najlepszych pięściarzy polskich w wadze koguciej Grzywocza (Piast Gliwice) i Bazarnika (Batory Chorzów), które zostanie rozegrane w ramach turnieju wag ciężkich w dniu 11 bm., już obecnie jest tematem dyskusji i zaciętych sporów zapalonych zwolenników obu przeciwników.

Zanim wieczór czwartkowy tygodnia da nam ostateczną odpowiedź na to pytanie, spróbujmy rozważyć teoretyczne szanse dwóch najlepszych „kogutów" i ustalić komu wg papierowych wyliczeń powinno przypaść w udziale zwycięstwo i miano najlepszego boksera Polski w tej kategorii

Atuty Bazarnika to przede wszystkim silniejszy cios, lepsza obecnie kondycja fizyczna i chęć zadokumentowania w ringu, że tegoroczny tytuł mistrza Polski wagi muszej jemu powinien był przypaść w u-[illegible]

Grzywocz natomiast przeciwstawi mu lepszą walkę w zwarciu i podobną ambicję obrony zdobytego pod nieobecność Bazarnika tytułu oraz utrzymania swego dotychczasowego prymatu w Polsce.

Jak widać szanse obu przeciwników równoważą się i w tym stanie rzeczy wg nas zadecyduje „końcówka", w której minimalną przewagę dajemy silniejszemu fizycznie, chorzowianinowi, w przeciwieństwie do Grzywocza, który w ostatnich swych spotkaniach wykazywał pewien spadek formy, nie wytrzymując kondycyjnie 3 rundy.

Oczywiście przy tak wyrównanej klasie przeciwników decydujący głos będzie miał komplet sędziowski, od składu którego będzie zależał ostateczny werdykt i dlatego zwracamy uwagę na odpowiedni jego dobór.

„Zgadnij, kto wygra?"

Kupon konkursowy

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA" Kupon Nr 7 Niedziela 14 grudnia		Kolumna A			Kolumna B			Kolumna C		
		1	x	2	1	x	2	1	x	2
1	Włochy — Czechosłowacja, piłka nożna									
2	[illegible]									
3	Batory Chorzów — Odra, boks									
4	Grochów W-wa — Warta Poznań, boks									
5	I. K. S. Wrocław — Radomiak, boks									
6	Milicyjny — Concordia, piłka nożna									
7	[illegible]									
8	TUR Łódź — AKS Kraków, 1. koszyk.									
9	KKS Poz. — YMCA Gdańsk, 1. kosz.		—			—			—	
10	AZS W-wa — Wisła Kraków, 1. kosz		—			—			—	
11	Sparta Praha — AZS W., p. kosz. pań		—			—			—	
12	Śląsk — Poznań, pływanie punkt. pań		—			—			—	
		20			20			20		

Nazwisko i imię .... adres ....

.... Sprzedano znaczków olimp. po 20 zł ....

Nr kuponu .... (Kupon wyciąć)

Adresy firm przyjmujących kupony:

KATOWICE: F-ma „Sport", ul. 3 Maja 22.
CHORZÓW: F-ma „Dinges", ul. Wolności 9.
BYTOM: F-ma „Boczej", ul. Dworcowa 22, tel. 46-30.
KRAKÓW: Spółdzielnia „Sport" Główny Rynek 6; Polski Związek Turystyczny, ul. Szpitalna 30; Firma: „Ton" T. Zawojski, ul. Św. Tomasza 26; Firma Gramatyka Mały Rynek 1.
SOSNOWIEC: Stadion RKU, ul. Mireckiego 33, ob. Rutkowska, tel. 614-36.
ZABRZE: F-ma Stani ul. gen. Świerczewskiego 6 (dawniej ul Dworcowa).
RYBNIK: „Hotel Polski", ul. 9 Maja 2. wł. W. Myśliwiec.